

**Ptasie życie
na kominie**

Sokoły w mieście

Strony 8-9



**Kurdybanek
i dania z łąki**

Czosnek niedźwiedzi
i pokrzywa

Strona 16



Polska marynarka czeka na AW101

Terminy dostaw śmigłowców zostały przewidziane do końca 2022 roku



Strony 10-11

CZWARTEK

2

MAJA 2019

redaktor wydania

RADOMIR WIŚNIEWSKI

FOT. JACEK SZYDŁOWSKI/ARCHIWUM



WIEJSKA POLECA

Republika bananowa

Prace Natalii LL i Katarzyny Kozyry wracają do Muzeum Narodowego – poinformowała Gazeta.pl powołując się na dyrektora placówki Jerzego Miziołka. Muzeum przypomniło sobie, że jego misją jest „prezentowanie

różnorodnych kierunków i postaw artystycznych” i zapewniło, że ministerstwo kultury nie naciskało na usunięcie prac.

O tym, że prace zostały usunięte, poinformowała w sobotę „Gazeta Wyborcza”. Wśród usuniętych prac znalazła się

między innymi „Sztuka konsumpcyjna” przedstawiająca kobietę jedzącą banana. Przed cenzurą natychmiast zaczęło protestować środowisko artystyczne, a internet zalalała fala memów z bananami i ministrem kultury w roli głównej.

Wojna pancerników

Europoseł Prawa i Sprawiedliwości Zbigniew Kuźmiuk był gościem „Porannej rozmowy RMF FM”. Mówiono o mediach publicznych.

Kuźmiuk ocenił, że media publiczne starają się być pluralistyczne, ale nie mogą w pełni takie być, bo jego



opcja polityczna jest na wojnie.

– Jeżeli ostrzeliwują nas dwa wielkie pancerniki – TVN24 i Polsat News – to nie ma innego wyjścia, jak rzeczywiście także postarać się o to, żeby ten „nasz” pancernik starał się także odpowiadać ogniem – powiedział europoseł PiS.

Władza nie zna się na żartach

Rzecznik dyscyplinarny Zbigniew Ziobry skierował do sądu dyscyplinarnego sprawę sędziego, który zestawiał obok siebie zdjęcia prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego i Włodzimierza Lenina – do-

wiedziała się nieoficjalnie „Wyborcza”.

Portal przypomina, że latem ubiegłego roku sędzia z Sądu Rejonowego w Gliwicach zestawiał na Twitterze dwie fotki – prezesa PiS i pomnika Lenina. Bohate-

rowie zdjęć wykonują podobny gest: przemawiając do tłumu, mają uniesioną ku górze rękę. Sędzia opatrzył fotografię komentarzem: „Wódz” oraz tzw. emotikonem, który sugerował, że wpis jest żartem.

Znają się jeszcze z dzieciństwa

76-letnia Janina Goss, przyjaciółka prezesa PiS zarobiła w ubiegłym roku w radzie nadzorczej PGE 79,2 tys. zł – wyczytała Wirtualna Polska w raporcie rocznym spółki za 2018 rok.

Portal dodaje, że Janina Goss nazywana jest szarą eminencją PiS i należy do ścisłego grona najbardziej zaufanych ludzi Jarosława Kaczyńskiego.

Ciasteczkowy kandydat

alkiem niedawno minister spraw wewnętrznych Joachim Brudziński zaprzeczał, jakoby kandydował do Parlamentu Europejskiego dla konfitur, czyli brukselskich apaczy.

Ale nie powiedział całej prawdy – twierdzi „Fakt”. I przywołuje wypowiedź premiera **MATEUSZA MORAWIECKIEGO**.

– Jeden z naszych bardzo bliskich przyjaciół z rządu i z PiS, Joachim, opowiedział mi, że jego najmłodsze dziecko lubi maślane ciasteczka. Niestety, musi te ciasteczka przywozić z Brukseli – zdradził premier.



Wygrał rząd

Gazeta.pl przytacza wyniki najnowszego sondażu IBRIŚ przeprowadzonego po zawieszeniu strajku nauczycieli. Okazuje się, że połowa ankietowanych uważa, że ze strajku nauczycieli żadna ze stron nie wyszła zwycięsko. Natomiast co trzeci badany twierdzi, że w potyczce z nauczycielami wygrał rząd.

500 plus to za mało

Gdyby tylko pieniądze z programu Rodzina 500 plus miały pokryć koszt prezentu komunijnego dla dziecka, najzwyczajniej w świecie byłoby to za mało – pisze „Super Express”. Za mało, bo według najnowszych badań Polacy na prezent dla dziecka chcą przeznaczyć więcej niż 500 złotych.

Teraz mamy większe możliwości

Rozmowa z dr hab. n.med. Kamilem Torresem, kierownikiem Centrum



• 10 maja już po raz siódmy odbędą się w Lublinie Ogólnopolskie Zawody w Symulacji Medycznej. Co zmieniło się od pierwszej edycji?

– Dużo rozwiązań technologicznych jeśli chodzi o symulatory i warunki, w jakich pracowali uczestnicy zawodów już istniała, kiedy organizowaliśmy je po raz pierwszy siedem lat temu.

Część urządzeń nie potrafiła jednak ze sobą współpracować, przez co nie byliśmy w stanie odtworzyć i prześledzić klinicznej ścieżki pacjenta, który trafia do szpitala na przykład po wypadku komunikacyjnym. Ponadto skala infrastruktury, którą wówczas dysponowaliśmy, w porównaniu do tej, którą zapewnia nam nowoczesne centrum symulacji otwarte w październiku ubiegłego roku, jest nieporównywalna. Dzięki temu podczas zawodów możemy wykorzystać znacznie więcej miejsc, które imitują między innymi szpitalny oddział ratunkowy, sale chorych, trakt operacyjny, a także oddział intensywnej

terapii. Teraz mamy znacznie większe możliwości.

• Jakież?

– Nie musimy na przykład czekać, aż jeden zespół zawodników zakończy swoje zadanie, żeby na jego miejsce mógł przyjść kolejny. Kilka zespołów może działać równocześnie w różnych miejscach, które imitują na przykład szpitalny oddział ratunkowy czy oddział intensywnej terapii. W scenariuszach przygotowanych na zawody, może się też pojawić dodatkowe utrudnienie w postaci kilku poszkodowanych, czego do tej pory nie było. Dzięki temu zawodnicy pracują w warunkach jeszcze bardziej zbliżonych do rzeczywistych warunków szpitalnych.

• Jak oceniani są zawodnicy?

– Część programistyczna służąca do oceny uczestników zawodów to kolejna nowość podczas tegorocznej edycji. Dzięki nowemu systemowi możemy nie tylko zarejestrować co i kiedy się wydarzyło, ale też na przykład w którym momencie

GRZEGORZ WITKOWSKI

Asystent w Zakładzie Dydaktyki i Symulacji Medycznej Uniwersytetu Medycznego w Lublinie

FOT. KRZYSZTOF MAZUR

uczestnik nie wykonał konkretnej czynności i kiedy powinien to zrobić.

System daje nam pełny obraz tego, co się dzieje we wszystkich zespołach, jak pracują zawodnicy. Monitoruje ich pracę równocześnie, na każdym etapie. To pozwala nam na jeszcze dokładniejszą ocenę ich pracy. Poza tym, dzięki systemowi zawodnicy mają też informacje co się dzieje z pacjentem, na przykład na etapie zespołu ratownictwa medycznego, w jakim stanie zostanie przywieziony do szpitala. Dzięki temu mogą już wcześniej przygotować potrzebny sprzęt w szpitalnym oddziale ratunkowym.

ny znacznie możliwości

trum Symulacji Medycznej Uniwersytetu Medycznego w Lublinie



• A jaki jest poziom uczestników?

- Tak naprawdę na początku w zawodach brała udział wąska grupa studentów, a nam chodziło o to, żeby z tej wiedzy mogli korzystać wszyscy studenci, żeby w ogóle poziom kształcenia był coraz wyższy. I to się zmienia, w dużej mierze dzięki warunkom, jakie mamy w nowym centrum symulacji.

Scenariusze, według których pracują zawodnicy służą nam później jako baza do zajęć. Dzięki nowemu centrum mamy też możliwość kształcić w warunkach symulacyjnych w wielu zakresach m.in. chirurgii, pediatrii, ginekologii, medycyny ratunkowej, psychiatrii. Nowością, którą stopniowo wprowadzamy, jest też praca w zespołach interdyscyplinarnych. Mamy już zajęcia, podczas których studenci z kierunku lekarskiego pracują z tymi z kierunku pielęgniarstwa. To uczy ich współpracy, która potem w pracy w szpitalu będzie codziennością.

ROZMAWIAŁA: KATARZYNA PRUS

SimChallenge 2019

Finał ogólnopolskich zawodów SimChallenge jest częścią 7. Konferencji Symulacji Medycznej i Edukacji dla Studentów i Młodych Lekarzy, która zaczyna się w Lublinie 10 maja. W zawodach symulacji medycznej startują studenci z 12 uczelni medycznych z całej Polski. Przyjadą między innymi z Krakowa, Warszawy, Wrocławia, Poznania, Gdańska, Szczecina. - Mogą to być maksymalnie pięcioosobowe zespoły, więc spodziewamy się około 60 uczestników - mówi Grzegorz Witkowski, asystent w Zakładzie Dydaktyki i Symulacji Medycznej Uniwersytetu Medycznego w Lublinie. - Z kolei na konferencję poza studentami przyjadą też młodzi lekarze. W sumie spodziewamy się ok. 250 osób. W ramach konferencji odbędą się też między innymi mini zawody symulacji dla studentów pierwszego i drugiego roku Uniwersytetu Medycznego w Lublinie. Konferencja odbywa się w ramach programu Uniwersytetu Medycznego w Lublinie MEDIQ - symulacja w edukacji (ze środków projektu Power w ramach Funduszy Europejskich). Więcej informacji można znaleźć na: www.congress.edu.pl.

WIEJSKA POLECA



Prezes zna się wszystkim

Na konwencji PiS w Białymstoku **JAROSŁAW KACZYŃSKI** mówił o potrzebie zrównoważonego rozwoju - relacjonuje Gazeta.pl. - Chwalił to, jaki potencjał mają

wschodnie regiony i zapewniał, że je zna. - Nieustannie zwiedzałem kraj. Znam polskie drogi i szosy lepiej, niż niejeden kierowca TIR-a - zapewnił prezes.

Wcześniej, w Poznaniu, pochwalił się znajomością niemieckich proszków do prania. - Te same proszki w Polsce gorzej piorą - przekonywał.



Biedroń chce, Mazurek nie

Propozycja debaty Schetyna-Biedroń-Kaczyński rozbawiła rzecz-

niczkę PiS - pisze Gazeta.pl. Beata Mazurek stwierdziła, że inicjatywa **BIEDRONIA** to jego

„polityczny pomysł na zaistnienie” i PiS nie zamierza brać w tym udziału.

Głosujta na nas, bo dostanieta pieniądze

Nic innego nie robicie, tylko kupujecie głosy ludzi, na chamsko, przed wyborami, wci-

skacie pieniądze i mówicie: „Głosujta na nas, bo dostanieta pieniądze” - wypalił Robert Winnicki z Konfe-

deracji Korwin Braun Liroy Narodowcy w programie „Polityka na ostro” w Polsat News.

Kręcisz? Posiedzisz

Prezydent podpisał nowelizację prawa o ruchu drogowym, którą wcześniej poparło 417 posłów - donosi Gazeta.pl. Zmiany w prawie wycelowane

są w nieuczciwych handlarzy, którzy na potęgę „kręcą” liczniki, oszukując swoich klientów. Za cofanie liczników będzie groziło do pięciu lat więzienia.



Trzech na dziesięciu

Jak Polacy oceniają trzy i pół roku rządów Prawa i Sprawiedliwości? Odpowiedź w sondażu SW Research dla serwisu rp.pl. Większość respondentów (56 proc.) negatywnie ocenia trzy i pół roku rządów PiS, z czego 36 proc. ocenia bardzo negatywnie. Pozytywną ocenę Prawu i Sprawiedliwości wystawia trzech na dziesięciu (31 proc.) badanych. Zdania w tej sprawie nie ma 13 proc. ankietyowanych.

Unia plus

Zgodnie z badaniem CBOS, aż 91 proc. Polaków akceptuje członkostwo naszego kraju w Unii Europejskiej - odnotowuje Gazeta.pl i dodaje, że 78 proc. widzi pozytywne skutki przyłączenia się Polski do Wspólnoty.

Majowa rekonstrukcja

Premier Mateusz Morawiecki w wywiadzie dla magazynu „Polska” powiedział, że rekonstrukcji rządu należy spodziewać się „w okolicach eurowyborów”, czyli jeszcze w maju.

- Zobaczymy, kto z ministrów trafi do Parlamentu Europejskiego - podkreślił Morawiecki. Do Brukseli wybierają się m.in. szefowa MEN i MSWiA. Premier zapewnia, że będą mieli godnych następców.

Oj, było gorąco

JANUSZ KORWIN-MIKKE gościł na konwencji miłośników fantastyki Pyrkon - odnowotowuje „Fakt”. - Tłumy młodzieży, która coś chce i umie robić... Poparcie w tym gronie oceniam na 70 proc. - napisał dumny polityk na Twitterze. „Fakt” zauważył, że po przebieganym młodym kobietom autografy „rozdawał na... nagich udach”.





KRZYSZTOF KURASIEWICZ

Wielokrotnie słyszeliśmy sportowców, którzy podkreślali, że rywalizacja z innymi z pozycji „czarnego konia” jest dla nich bardzo komfortowa.

Jakub Kępa, prezes Speed Car Motoru Lublin, zachęcał zawodników do przyjazdu nad Bystrzycę mówiąc im, że nie będzie ciążyła na nich presja wyniku: liczyć się będzie przede wszystkim utrzymanie w krajowej elicie. Do końca nie można rozdzielić tych dwóch rzeczy, ale żuźlowcy na pewno odczuwają pewien komfort psychiczny, kiedy wiedzą, że w pełni wspierają ich władze klubu.

Debiut niemal jak z marzeń

Taki mechanizm obserwujemy teraz w lubelskim środowisku. Kluczowe jest zrobienie szumu na polskiej mapie żużla i pokazanie, że zespół skazywany na pożarcie może się odgryźć, bo nie nosi na barkach dodatkowego ciężaru.

Starcie z ekipą MRGARDEN GKM z województwa kujawsko-pomorskiego wyszło lublinianom bardzo dobrze. Zaskoczyli przede wszystkim Dawid Lampart i Paweł Miesiąć.

Doświadczeni seniorzy wzięli byka za rogi i poprowadzili kolegów do wygranej 49:41. Niestety: zawody zakończyły się dla kapitana Motoru Andreasa Jonssona tak szybko, jak się zaczęły. Szwed zaliczył boleśnie wyglądający upadek i do dzisiaj odczuwa jego skutki. Brakuje mu tej pewności, którą imponował jeszcze sezon wcześniej w Nice 1. Lidze Żużlowej.

Raz na wozie, dwa razy pod wozem

Po efektownej wygranej przysły dwie mniej spektakularne porażki. Złośliwi mogliby powiedzieć: „tak przecież miało być - walczą z outsiderami i zbierają baty od reszty”.

Gdyby to było takie proste, to serwisy bukmacherskie

zbankrutowałyby pod naporem zakładów obstawianych przez domorosłych jasnowidzów. Na szczęście piwo i bezrękawnik to nie są atrybuty, jakimi posługiwały się mitologiczne wieszczki. Jak już czerpać wzorce, to przecież od najlepszych.

Wyjazdowa konfrontacja z trully.work Stałą Gorzów, aktualnym wicemistrzem Polski, jest dobrym dowodem na to, że rzeczywistość domaga się niespodzianek. Niewiele zabrakło do tego, żeby gospodarze tego starcia ukryli swoje twarze w dłoniach. Lublinianie przegrali co prawda 41:49, ale nie powinni wstydzić się tego meczu. Wszyscy punktowali w miarę równo, można się przyczepić do tego, że zabrakło zdecydowanego lidera. Zupełnie pogubił się też Paweł Miesiąć, który na gorzowski tor powrócił po wielu latach i się na nim nie odnalazł.

Trzecim w kolejności przeciwnikiem Motoru w PGE Ekstralidze był forBET Włókniarz Częstochowa.

Zespół prowadzony przez wieloletniego i ciągle aktualnego trenera reprezentacji Polski Marka Cieślaka na papierze prezentuje się lepiej od żółto-biało-niebieskich. Drużyna spod Jasnej Góry była stawiana w roli faworyta i nie rozczarowała ekspertów: triumfowała 52:38. Jak widać po wyniku, nie była to rozpaczliwa obrona Częstochowy. W lubelskiej ekipie jechało w zasadzie tylko dwóch zawodników: Mikkeła Michelsena i Pawła Miesiąć.

Polak i Duńczyk w gazie, nieobecny Szwed

Zarówno Michelsen, jak i Miesiąć odrobili lekcje, jeśli chodzi o sprzętowe przygotowanie do sezonu. Duńczyk korzysta z motocykli, które nie zawiodły go rok wcześniej, kiedy to w barwach Zdunek Wybrzeża Gdańsk startował w Nice 1. Lidze Żużlowej i ścierał się na torze z lubelskimi zawodnikami.



Z kolei wychowanek Stali Rzeszów zainwestował w silniki od Flemminga Graversena, jednego z topowych tunerów z Danii, którego klientami przez ostatnie lata byli Rune Holta, Janusz Kołodziej, czy Jarosław Hampel.

Fenomen popularnego „Łelka” polega na tym, że nie kalkuluje i nie boi się walki na łokcie. Nawet w tym sezonie, chociażby w starciu z Włókniarzem, zdążył już udowodnić, że przegrany start nie musi skazywać zawodnika na sromotną klęskę. Przedłużeniem jego ręki, w pewnym sensie, muszą być jego maszyny. Miesiąć to właśnie ma.

W popularnych swego czasu kawałach o „Polaku, Niemcu i Rusku” zawsze był ten, którego można było nazwać „najbardziej cwany”. W Lublinie można teraz opowiadać o wyczynach Polaka, Duńczyka i Szweda. Przy czym będziemy się raczej doszukiwać tego, który odstaje od pozostałej dwójki.

Andreas Jonsson, bo o nim mowa, kipiał pewnością siebie podczas oficjalnej prezentacji zespołu w Centrum Spotkania Kultur. Jednak po wypadku w pierwszym meczu tego sezonu widać, że kapitan „Koziołków” nie czuje się jeszcze komfortowo. Bez jego wsparcia lublinianie będą mieli dodatkowo utrudnione zadanie, żeby utrzymać ligowy byt.

Kibice

Na osobny rozdział tego tekstu zasługują lubelscy kibice, a konkretnie ich zdolności destrukcyjne. Sympatycy „czarnego sportu” znad Bystrzycy dwukrotnie rzucili się na wejściówki na mecze domowe swoich ulubieńców: na inaugurację ligi z MRGARDEN GKM Grudziądz oraz piątkowe spotkanie z mistrzem Polski Fogo Unią Leszno.

W obu tych przypadkach zainteresowanie biletami było tak duże, że dwa razy padały serwery portalu pośredniczącego w sprzedaży wejściówek. Zaskakuje

Rzeczywistość domaga się niespodzianek

Duża niespodzianka na początek, potem o krok od sensacji, a na koniec zgodnie z przewidywaniami - tak w skrócie można podsumować start debiutanckiego sezonu Speed Car Motoru Lublin w PGE Ekstralidze. Jednego lublinianom odmówić nie można: walki na torze o każdy punkt



SEZON SPEED CAR MOTORU LUBLIN W PGE EKSTRA LIDZE W LICZBACH:

3

w tylu ligach (polskiej, angielskiej i szwedzkiej) jeździ w tym sezonie najaktywniejszy zawodnik Motoru Brytyjczyk Robert Lambert

18

tyle punktów zdobył w sobotę Robert Lambert, kiedy sięgał po trzecie w karierze Młodzieżowe Mistrzostwo Wielkiej Brytanii

28

tyle punktów w trzech meczach PGE Ekstraligi wywalczył najsukuteczniejszy do tej pory w zespole z Lublina Mikkel Michelsen

128

tyle punktów uzbierali wszyscy żużlowcy Motoru w trzech spotkaniach w krajowej elicie

1870

tyle kilometrów w obie strony pokonały „Koziołki”, jadąc na dwa starcia wyjazdowe: do Gorzowa Wielkopolskiego i do Częstochowy

10 000

tyle osób obserwowało z trybun pierwszy po 24 latach mecz Motoru w PGE Ekstralidze

200 000

tyle złotych wydał na skompletowanie ośmiu motocykli oraz na zakup narzędzi i części najmłodszy w składzie Motoru Kacper Gosik

to, że firma nie może sobie poradzić z utrzymaniem cyfrowej infrastruktury w ryżach. Jednak zdecydowanie istotniejszy jest fakt, że żółto-biało-niebiescy mogą liczyć na wsparcie kibiców. Zobaczymy, czy wszyscy oni wytrwają na trybunach do końca sezonu, bez względu na wyniki.

Ku przestrodze

Skoło wspominałem już raz o mitologii, to odwołam się do niej ponownie. W zależności od tego, czy chcielibyśmy usłyszeć dobrą, czy złą przepowiednię na ten sezon dla Motoru, to moglibyśmy spytać Sybillę lub Kassandra (zainteresowanych odsyłam do źródeł).

Już sam fakt, że możemy postawić się przed takim dylematem powinien być dla nas sygnałem, że wszelkie wyrokowanie można włożyć między bajki, a w tym wypadku między mity. Celnie, z odpowiednią dozą ostrożności, sytuację beniaminka nakreślił natomiast Krzysztof Cegielski.

- Jeden czy dwa mecze nie zmieniają tego, co mówiło się przed startem ligi o Motorze. Przed nimi cały sezon. Na razie sprawili, że niektórym trzęsą się nogi. Chwała im za to, ale rok temu w pewnym momencie też wydawało nam się, że skazywana na porażkę Unia Tarnów utrzyma nosa ekspertom. Ostatecznie jednak spadli i teraz są w pierwszej lidze. Kto dziś wspomina o pięknym stylu ich porażki? Nikt - powiedział cytowany przez portal sportowefakty.wp.pl Krzysztof Cegielski, były żużlowiec.

Te słowa padły jeszcze przed tym, jak lublinianie przegrali swój drugi mecz z Włóknierzem Częstochowa. Wywołana do tablicy Unia Tarnów wygrała w ubiegłym sezonie pięć spotkań, co nie wystarczyło im do utrzymania się w najlepszej lidze świata. Czasu do końca tegorocznych rozgrywek jest jeszcze dużo, ale warto mieć tę liczbę z tyłu głowy.

FOGO UNIA LESZNO

Faworytem piątkowego starcia jest aktualny mistrz Polski. Zespół z województwa wielkopolskiego jest, według ekspertów, kandydatem numer jeden do zdobycia złotego medalu Drużynowych Mistrzostw Polski także i w tym sezonie. Jak do tej pory, pomimo kilku problemów, Unia udowadnia, że jest na dobrej drodze, żeby osiągnąć ten sukces. Niekwestionowanym liderem mistrza kraju jest Emil Sajfutdinow. Rosjanin od 2015 roku jest wierny tylko jednemu barwom w lidze polskiej. W tym sezonie może się pochwalić średnią biegową na poziomie 2533 punktu, co jest trzecim najlepszym wynikiem w PGE Ekstralidze (tylko za Taiem Woffindenem i Leonem Madsenem). Kibice mogą się nastawić na to, że na lubelskim torze wystąpią także uznani polscy zawodnicy: Janusz Kołodziej i Piotr Pawlicki. Obaj również mieszczą się w „dziesiątce” w klasyfikacji czołowych punktujących w najlepszej lidze świata: zdobywają dokładnie tyle samo, bo po 22 punktu. Powyższą trójkę wspomagają dwaj Australijczycy: Jaimon Lidsey i Brady Kurtz. Natomiast w formacji juniorskiej brylują jedni z najsukuteczniejszych żużlowców młodego pokolenia: Bartosz Smektała i Dominik Kubera. Wielkim nieobecny będzie za to Jarosław Hampel, który dochodzi do siebie po uciążliwym urazie łopatki. Jak do tej pory, Fogo Unia Leszno to jedyna niepokonana drużyna w PGE Ekstralidze. Podopieczni Piotra Barona pokonali Betard Spartę Wrocław (50:40), Get Well Toruń (48:42) i trully.work Stal Gorzów (51:39).

AGNIESZKA ANTON-JUCHA

- Teraz jest czas dla nas. My jesteśmy dla dziewczynek, a one są dla nas - mówi Katarzyna Golonka z Puław, mama Zosi i Antosi. - Łapiemy każdą daną mam chwilę. Staramy się, by była najpiękniejszą z możliwych. Plakać będziemy później...

Trudna ciąża

- To była trudna ciąża. 10 tygodni spędziłam w szpitalu, a dziewczynki przyszły na świat jako wcześniaki - wspomina mama bliźniaczek. Dziewczynki urodziły się 14 maja 2009 roku, w 34. tygodniu ciąży. - Jak Zosia i Antosia przyszły na świat to ich stan był dość dobry. Lekarze nawet nam gratulowali, że po takiej ciąży jest w sumie dobrze.

Choć rodzice dziewczynek zauważali i zgłaszali pewne niepokojące ich rzeczy, to lekarze uspokajali. - Mówili: „Poczekajcie. To są wcześniaki. Dajcie im trochę czasu” - relacjonuje mama dziewczynek. Z każdym miesiącem tych objawów zaczęło pojawiać się coraz więcej. Mimo 5 miesięcy życia dziewczynki były wiotkie, nie utrzymywały główki. - Wtedy też zaczęła się ich intensywna rehabilitacja.

Pierwsze podejrzenia

- Pierwsze urodziny Zosi i Antosi były smutne. Dzień przed ich świętem usłyszeliśmy od lekarzy, że to może być mózgowie porażenie dziecięce. Czuliśmy się jakby ktoś strzelił nas obuchem - mówi pani Katarzyna. - Później nastąpił zmasowany atak. Mimo intensywnej rehabilitacji nie widać było żadnych efektów. Wiedzieliśmy, że przy mózgowym porażeniu dziecięcym bywa różnie, że jeden bliźniak może być bardziej chory od drugiego. W tym wszystkim coś jednak nam nie pasowało.

Rodzice trafili do Instytutu Matki i Dziecka w Warszawie. - Pierwsze podejrzenia lekarzy z Instytutu co do choroby naszych córek były takie, że to może być zanik mięśni. Później choroba ta jednak została wykluczona - dodaje pani Katarzyna. - Dziewczynki były badane jeszcze pod kątem dwóch innych schorzeń. Podejrzenia także się nie potwierdziły. Te poszukiwania nie wyglądają tak, że wykonuje się panel badań, pobiera krew i już wiadomo co dzieciom dolega. Na podstawie objawów lekarze celują w konkretną chorobę. To również zajmuje trochę czasu. Trwa kilka miesięcy.

Diagnoza

W trakcie konsultacji rodzinnej z Puław trafiła na oddział neurologii warszawskiego Instytutu Matki i Dziecka. - Do pani dr Hanny Mierzewskiej, która jest genetykiem - wspomina mama dziewczynek. - Pani doktor jak tylko spojrzała na Zosię, bo ona wtedy była z nami w Warszawie powiedziała, że na 80 procent wie o jaką chorobę chodzi. Te konsultacje były, kiedy nasze córeczki miały 2,5 roku. Czas do tego momentu to był okres poszukiwań i rehabilitacji - terapii, która nic nie dawała. A my wciąż szukaliśmy przyczyny.

Lekarka zleciła dodatkowe badania, w tym rezonans magnetyczny i badanie moczu.

Wyjątkowy prezent dla wyjątkowych sióstr

Zosia jest tą cichszą z sióstr, za to Antosia chce być w centrum zainteresowania. Bliźniaczki z Puław za niecałe dwa tygodnie będą świętować 10. urodziny. Pomóżmy ich rodzicom, aby ten dzień przyniósł coś dobrego także innym chorym dzieciom - podopiecznym Hospicjum dla Dzieci im. Małego Króla w Lublinie



Antosia (na pierwszym planie) i Zosia

FOT. ARCHIWUM RODZINNE

Wyniki potwierdziły przypuszczenia. Wiadomo było już, że to Canavan (leukodystrofia gąbczasta). To bardzo rzadka i nieuleczalna choroba genetyczna. Atakuje układ nerwowy, stopniowo go niszcząc poprzez zwyrodnienie istoty białej i szarej mózgu. Główne jej objawy to zahamowanie, a następnie regres w rozwoju psychoruchowym, napady padaczki, wielkogłowie i zanik nerwu wzrokowego. Na dalszym etapie choroby następuje niedowład spastyczny i zespół opuszkowy, co doprowadza do śmierci chorego.

Ważne słowa

- To był najgorszy dzień w naszym życiu, kiedy usłyszeliśmy diagnozę. Ale w końcu wiedzieliśmy, na co

nasze dziewczynki chorują. Za to, co dla nas zrobiła pani dr Mierzevska, jesteśmy i już zawsze będziemy jej wdzięczni - podkreśla pani Katarzyna. I dodaje: Od pani doktor usłyszeliśmy też bardzo ważne słowa, które przypominam sobie za każdym razem, zwłaszcza w ciężkich chwilach, kiedy stan dziewczynek się pogarsza. Pani doktor powiedziała nam: Nie macie wpływu na przebieg choroby. Stan dziewczynek możecie tylko nieco poprawić lekami. Macie jednak wpływ na to, jak życie dziewczynek będzie wyglądać. I tak właśnie żyjemy. Robimy wszystko co się da zrobić, aby życie i dzieciństwo naszych dziewczynek było najpiękniejsze i najwspanialsze.

Rodzice starają się aby dziewczynki były otoczone kochającymi je osobami, które je wspierają.

Całodobowa opieka

Do 6 roku życia choroba dziewczynek przebiegała w miarę łagodnie. - Jako takich poważnych skutków, zagrażających ich życiu nie było, mimo niepełnosprawności dziewczynek. Nasze córeczki nie mówią, nie chodzą. Ostatnie 2 lata to są niestety ciągle infekcje; jak jedno się kończy, to zaczyna się nowe. Dlatego w tym momencie opieka nad dziewczynkami jest przez 24 godziny na dobę - przyznaje mama bliźniaczek. - Czasem kiedy stan Zosi i Antosia jest lepszy i dziewczynkami zajmują się babcia, to możemy

pozwolić sobie z mężem na krótkie wyjście.

Dom rodziny z Puław wygląda jak szpital. - Dzięki hospicjum mamy sprzęt, leki i kroplówki. Nauczyłam się wielu rzeczy, o które nigdy - gdyby nie choroba dziewczynek - bym się nie podejrzewała. Codziennie staramy się by stan dziewczynek, na ile jest to możliwe, poprawić.

Siostry

Zosia jest spokojniejsza od swojej siostry. - Jest cichszą stroną dziewczynek. Zawsze w cieniu siostry. Cierpliwa, choć potrafi też się zdenerwować, jak coś jej się nie spodoba - opowiada mama. - Wtórkuje za to Antosia, z którą bardzo łatwo można nawiązać kontakt wzrokowy. Uśmiecha się i mruga. Chce być w cen-

trum zainteresowania. Zosia jest słabsza, u niej zmiany w mózgu są większe. Potrzebuje więcej czasu niż siostra aby nawiązać kontakt.

Dziewczynki wyczuwają nawzajem swój stan. - Jeśli jedna z ich jest w słabszej formie, to druga nieco schodzi na dalszy plan. Nie chce swoją osobą tak jakby zajmować nam sobą czasu. Jednocześnie dodaje nam tyle dobrej energii, uśmiechu, że mamy dodatkową mobilizację.

Rodzice mimo ciężkiej choroby starają się wykorzystać każdy dzień z dziewczynkami. Wyjątkowym świętem są m.in. ich urodziny.

- Od dłuższego czasu dziewczynki ze względu na swój zły stan zdrowia są zdane na przybywanie wyłącznie w domu. Nie możemy zabierać ich na zewnątrz - mówi pani Katarzyna. - Czasem nie mają siły, aby położyć jakiś czas w wózku. Rok temu, kiedy zbliżały się ich 9. urodziny pomyślałam, że może laurki od dzieci z zaprzyjaźnionych przedszkoli czy od znajomych będzie takim impulsem, który sprawi im radość.

Apel

Rodzice zaapelowali o takie prezenty. Reakcja ludzi ich mile zaskoczyła. - Okazało się, że te laurki otrzymywaliśmy z całej Polski już 2 tygodnie przed urodzinami dziewczynek, ale też jeszcze 2 tygodnie po urodzinach. Było ich mnóstwo.

W tym roku, m.in. na pośrednictwem internetowego bloga, który prowadzą rodzice, również zaapelowali o wyjątkowy prezent na 10. urodziny Zosi i Antosi.

- Urodziny są czymś wyjątkowym i wyczekiwany. Kiedy usłyszeliśmy diagnozę to wszędzie czytaliśmy, że dzieci z Canavanem żyją od 3 do 10 lat. Kiedy dowiedzieliśmy się, na co dokładnie chorują nasze córeczki, ta cyfra 10 była dla nas kompletnie odległa - przyznaje mama Zosi i Antosi. - Teraz mamy ją na wyciągnięcie ręki. Dlatego też stwierdziliśmy z mężem, że chcemy aby zrodziło się z tego święta wielkie dobro.

Postanowili zorganizować zbiórke na rzecz Hospicjum dla Dzieci im. Małego Króla w Lublinie, którego dziewczynki są podopiecznymi.

Więcej o wyjątkowych siostrach na blogu, który prowadzi ich rodzice: zosiaiantosia.pl.

CO MOŻNA PODAROWAĆ?

* chusteczki nawilżające
* balsamy (emolienty) do ciała
* szampony * płyny do mycia
* oliwki * podkłady
* kremy na odparzenia np. Sudokrem, Linomag, Bepanthen
* pampersy małe i duże rozmiary
* chusteczki higieniczne w pudełku
* ręczniki papierowe
* mydła w płynie
* kosmetyki pielęgnacyjne dla dzieci
Zachęcamy też do przyniesienia laurów, które przekazemy rodzicom Zosi i Antosi

GDZIE MOŻNA PRZYNOSIĆ PREZENTY?

Prezenty można przynosić do 14 maja zarówno do naszej redakcji w Lublinie (ul. Krakowskie Przedmieście 54, II piętro), jak też do Centrum Terapii i Diagnostyki INICJATYWA w Puławach (ul. Eustachiewicza 1)

15 lat pod unijną flagą

Miliardy złotych trafiły do naszego regionu w ciągu 15 lat obecności Polski w Unii Europejskiej. Najbardziej widoczne efekty unijnych dotacji to m.in. lotnisko, nowe i zmodernizowane drogi, czy nowoczesny stadion i instytucja kultury w stolicy województwa



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI/ARCHIWUM

TOMASZ MACIUSZCZAK

Najbardziej znanym i tym samym najdroższym projektem realizowanym z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego jest budowa Portu Lotniczego Lublin. Całość inwestycji pochłonęła ponad 474 mln zł. - Lotnisko w Świdniku jest najbardziej popularnym projektem w regionie wybudowanym przy pomocy unijnych środków. Jednak podsumowując wykorzystanie środków europejskich z RPO na przestrzeni ostatnich piętnastu lat, musimy pamiętać o projektach drogowych, których w pierwszej piętnastce mamy aż sześć. Łączna wartość wspomnianych projektów to ponad 978 mln zł - mówi Jarosław Stawiarski, marszałek województwa lubelskiego.

Lublin nie do poznania

Wśród największych inwestycji zrealizowanych przy wsparciu unijnych środków należy wspomnieć o Centrum Spotkania Kultur w Lublinie, które powstało w miejscu szpecącego centrum miasta od dziesięcioleci „teatru w budowie”. Obiekt kosztował ponad 170 mln zł, z czego 126 mln zł wyniosła dotacja z UE.

- Centrum Spotkania Kultur w Lublinie to swoisty symbol przemian, jakie zaszły w naszym regionie dzięki naszemu członkostwu w Unii Europejskiej. Wystarczy spojrzeć na zdjęcia Lublina sprzed 15 lat i teraz - ocenia marszałek Stawiarski. - A w sąsiedztwie CSK mamy jeszcze, wybudowane dzięki unijnemu dofinansowaniu, Lubelskie Centrum Konferencyjne w Lublinie, które jest jednym z najnowocześniejszych w Polsce.

A porównując archiwalne i obecne zdjęcia stolicy województwa, zmian można zobaczyć więcej. Ratusz korzystał przecież z unijnych dofinansowań m.in. na budowę stadionu przy ul. Krochmalnej, kompleksu basenów Aqua Lublin, przedłużenie al. Solidarności do obwodnicy miasta, remonty Teatru Starego, Ogrodu Saskiego czy placu Litewskiego oraz rozpoczynając się właśnie rewalizację Parku Ludowego. Z milionów z UE korzystały także lubelskie uczelnie, co widać po rozbudowanej w ostatnich latach bazie Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Uniwersytetu Medycznego, Uniwersytetu Przyrodniczego i Politechniki Lubelskiej.

W piętnastce największych projektów realizowanych z RPO WL znalazły się także inwestycje w służbę zdrowia, środki na dostosowanie zakładów zagospodarowania odpadami w województwie lubelskim, dofinansowanie na cyfrowe zasoby geodezyjne województwa lubelskiego czy wzmocnienie kapitałowe regionalnego funduszu pożyczkowego Lubelskiej Fundacji Rozwoju.

Miliardy dla samorządów

W pierwszej perspektywie wydatkowania unijnych środków (2007-2013) aż 43 proc. Regionalnego Programu Operacyjnego trafiło do jednostek samorządu terytorialnego. Pozyskały one łącznie ponad 6,7 mld zł i były największymi beneficjentami dotacji z Unii Europejskiej.

Ponadto do głównych odbiorców programów na-

leżały przedsiębiorstwa oraz organy władzy i administracji rządowej. Wartość dofinansowania z UE wszystkich 7 574 projektów zrealizowanych w ramach programów Polityki Spójności osiągnęła kwotę 15,8 mld zł.

Analizując wartość dofinansowania projektów z uwzględnieniem podziału na obszary tematyczne największy udział projektów w tym zakresie zanotowano w dziedzinie transportu, gdzie wartość ta stanowiła 27 proc. wszystkich projektów realizowanych w regionie, następnie z zakresu rolnictwa: 24 proc. oraz inwestycje w obszarze Kapitał Ludzki: 16 proc.

Drogi, przedszkola, nowe firmy...

Aktualnie realizowany Regionalny Program Operacyjny Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020 wynosi 2,23 mld euro. Samorząd województwa podpisał ponad trzy tysiące umów o wartości ponad 9,63 mld zł z czego 6,67 mld zł z tej kwoty to dofinansowanie z UE.

- Dzięki środkom z obecnej perspektywy finansowej wybudujemy 335,71 km dróg, powstaną 42 nowe przedszkola oraz utworzonych zostanie 4498 nowych firm - wylicza Stawiarski. - Wsparcie z RPO WL na lata 2014-2020 otrzymało w sumie blisko 2,5 tysiąca firm. Wdrożonych zostanie 220 prac badawczo-rozwojowych. Dzięki wsparciu z RPO powstanie również ponad 657 nowych miejsc pracy w firmach.

Ponadto dofinansowanie z UE pozwoliło przeprowadzić profilaktykę zdrowotną dla 28 tys. osób. Wsparcie otrzymało również blisko

500 podmiotów ekonomii społecznej. W ramach wyrównywania szans na rynku pracy objęto wsparciem 22 890 bezrobotnych, ze środków unijnych skorzystało także 2 729 osób z niepełnościami. Wymieni c tu można także dofinansowanych blisko 67,5 tysiąca jednostek OZE, 82 wspartych obiektów kultury, czy 207 km sieci wodociągowych.

Skąd biorą się środki unijne?

Środki na dotacje unijne pochodzą z budżetu UE, który zasilany jest z trzech podstawowych źródeł. Po pierwsze - z wplat z budżetów państw członkowskich, po drugie - z opłat celnych, a po trzecie - z odpłatności państw członkowski za VAT. Do budżetu UE wpływają też w niewielkim stopniu środki spoza państw członkowskich np. kary przedsiębiorstw za naruszenie prawa konkurencji (ale stanowią one tylko 1 proc. budżetu).

15 NAJWIĘKSZYCH INWESTYCJI ZREALIZOWANYCH W RAMACH REGIONALNEGO PROGRAMU OPERACYJNEGO WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO:

1. Rozbudowa Portu Lotniczego Lublin

Data zakończenia realizacji: 31.03.2016. Wartość: 474 mln 191 tys. zł (w tym 124 mln 959 tys. zł z UE)

2. Fundusz Funduszy Województwa Lubelskiego (mikropożyczki na rozpoczęcie działalności gospodarczej)

Data zakończenia realizacji: 31.12.2023. Wartość: 346 mln 81 tys. zł (w tym 294 mln 169 tys. zł)

3. Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 815 Wisznice-Parczew-Siemień-Lubartów

Data zakończenia realizacji: 15.12.2019. Wartość: 259

mln 985 tys. zł (w tym 216 mln 598 tys. zł z UE)

4. „Wygodniej, szybciej, bezpieczniej” poprawa spójności komunikacyjnej województwa lubelskiego poprzez budowę i przebudowę dróg powiatowych usprawniających dostępność komunikacyjną do regionalnych i subregionalnych centrów rozwoju

Data zakończenia realizacji: 29.2.2020. Wartość: 221 mln 338 tys. zł (w tym 119 mln 999 tys. zł z UE)

5. Budowa stadionu miejskiego w Lublinie wraz z zagospodarowaniem przylegającego terenu

Data zakończenia realizacji: 31.7.2015. 189 mln 85 tys. zł (w tym 63 mln 625 tys. zł z UE)

6. E-Geodezja - cyfrowy zasób geodezyjny województwa lubelskiego

Data zakończenia realizacji: 31.12.2020. Wartość: 187 mln 500 tys. zł (w tym 159 mln 375 mln zł z UE)

7. Poprawa wewnętrznej spójności komunikacyjnej województwa lubelskiego poprzez budowę i przebudowę dróg powiatowych zwiększających dostępność do dróg krajowych i wojewódzkich

Data zakończenia realizacji: 31.12.2011. Wartość: 177 mln 555 tys. zł (w tym 130 mln 798 tys. zł z UE)

8. Budowa CENTRUM SPOTKANIA KULTUR w Lublinie

Data zakończenia realizacji: 30.12.2015. Wartość: 170 mln 982 tys. zł (w tym 126 mln 325 tys. zł z UE)

9. Poprawa efektywności działalności wojewódzkich podmiotów leczniczych w obszarach potrzeb zdrowotnych mieszkańców województwa lubelskiego poprzez niezbędne, z punktu widzenia udzielania świadczeń zdrowotnych, prace

remontowo - budowlane, w tym zakresie dostosowania infrastruktury do potrzeb osób starszych i niepełnosprawnych, a także wyposażenia w sprzęt medyczny

Data zakończenia realizacji: 14.12.2020. Wartość: 163 mln 993 tys. zł (w tym 137 mln 775 tys. zł z UE)

10. Dostosowanie Zakładów Zagospodarowania Odpadów w województwie lubelskim do wymagań dla RIPOK (Regionalnej instalacji przetwarzania odpadów komunalnych)

Data zakończenia realizacji: 20.12.2019. Wartość: 152 mln 56 tys. zł (w tym 83 mln 311 tys. zł z UE)

11. Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 837 Piaski-Żółkiewka Wieś-Nielisz-Sitaniec

Data zakończenia realizacji: 15.12.2019. Wartość: 151 mln 213 tys. zł (w tym 126 mln 185 tys. zł z UE)

12. Wzmocnienie kapitałowe Regionalnego Funduszu Pożyczkowego Lubelskiej Fundacji Rozwoju

Data zakończenia realizacji: 30.9.2016. Wartość: 104 mln 598 tys. zł (w tym 91 mln 463 tys. zł z UE)

13. Mobilny LOF (Lubelski Obszar Funkcjonalny)

Data zakończenia realizacji: 31.12.2020. Wartość: 99 mln 925 tys. zł (w tym 76 mln 515 tys. zł z UE)

14. Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 829 Łucka-Łęczna-Biskupice

Data zakończenia realizacji: 28.12.2017. Wartość: 98 mln 76 tys. zł (w tym 80 mln 714 tys. zł z UE)

15. Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 822 Lublin - Port Lotniczy Świdnik

Data zakończenia realizacji: 30.12.2013. Wartość: 70 mln 514 tys. zł (w tym 60 mln 880 tys. zł z UE)

Gdzie lata sokół, n

Najmłodsze gwiazdy Internetu nie wyglądają zbyt okazale. Ale jak określił jeden z internautów: już nie „waciki” - robią się kolczaki w gnieździe na kominie elektrociepłowni



PGE EC Lublin
12-04-2019 19:16:50

Lublin

FOT. OBRAZ Z KAMERY WWW.PEREGRINUS.PL



21:37

Lublin



- Pracuję i do kitu takie podglądanie z doskoku - narzeka jeden z internautów. - Podoba mi się bardzo karmienie w Lublinie, a zwłaszcza najmniejszy, z podziobanym łebkiem chyba. Ach, żeby tak w Płocku było - pisze na forum ktoś zapewne z Płocka.

- I polowanie - zupka chińska - 3 minuty - dodaje inny oglądaczk sokołej telewizji, chyba pełen uznania dla szybkości dostarczenia małym gołębia. - „Gdynio-kom” na skrzydłach już pióra rosną... i już zaczynają tymi skrzydłami machać. Nie mogę się napatrzeć na nie - kolejny wpis na forum.

Łupek i bezimienna

Para sokołów, która wychowuje 120 metrów nad Lublinem młode, to samiec Łupek, który w 2013 roku wykluł się w Płocku na kominie ORLEN-u i rok młodszą samicę pochodzącą z kominia elektrociepłowni we Włocławku.

To ją w październiku 2015 roku zauważył na wrotkowskim kominie jeden z pracowników EC.

- Przy pomocy lunety zobaczyliśmy oznakowanie na obrączce, że to samicę z Włocławka. I zaczęliśmy rozmawiać z elektrociepłownią, żeby założyć gniazdo - tak wspomina Gerard Potakiewicz, członek Lubelskiego Towarzystwa Ornitologicznego początku sokolego życia w Lublinie.

W marcu 2016 gniazdo było gotowe. Potem pojawił się samiec i sokoły zostały parą. W zeszłym roku był pierwszy lęg. Od razu budzący sensację wśród ornitologów. Zwykle samicę znoś 2-4 jaja. W Lublinie

nie latać tam sowie

ste. Chodzi o pięć sokolich piskląt, które wykluły się w okolicach Wielkanocy. Dzięki kamerom można obserwować ptaki żyjące epłowni na lubelskim Wrotkowie



Lublin



Puławy

FOT. GRZEGORZ SIEROCKI

w gnieździe jaj było sześć. Piskląt wykluło się pięć. W tym roku było pięć jaj i jest pięć młodych. Trzy się wykluły 20 kwietnia, jedno 21 i ostatnie 23 kwietnia. Narazie nie wiadomo jakiej płci. Ornitolodzy sprawdzą to przy obrączkowaniu.

Ptaki wśród ludzi

Jak tłumaczą fachowcy, sokoły nie budują gniazd, w naturalnych warunkach wykorzystują półkę skalną, gdzie jest trochę żwiru czy piachu. Rzadziej drzewa. Generalna zasada jest taka: gniazdo musi być wysoko.

One mają w zwyczaju obserwowanie okolicy z jakiegoś górującego nad nią punktu. To może być skała, wysoka wieża czy właśnie komin. Na kominie sokoły mają luksusowe warunki, bo gniazdo jest zadaszone.

- Cały problem jest z tym, żeby ludzie i ptaki sobie nie przeszkadzali. Nie wolno sokołom niepokoić w okresie lęgowym. Dlatego lubelska kamera była montowana w lutym - tłumaczy Sławomir Sielicki, prezes Stowarzyszenia na Rzecz Dzikich Zwierząt „Sokół” z Włocławka, które od strony merytorycznej zajmuje się między innymi zakładaniem gniazd i montażem kamer. Członkowie „Sokoła” to sokolnicy, myśliwi, leśnicy i ornitolodzy zajmujących się ochroną zagrożonych gatunków w całej Polsce.

To na ich stronie www.peregrinus.pl można oglądać co się dzieje między innymi na lubelskim kominie. Lublin był dwunastym miastem gdzie członkowie stowarzyszenia zamontowali kamery. Montaż gniazda oraz system podglądu

został sfinansowany przez PGE EC Lublin.

Być sokolem i przeżyć

- Sokoły nazywają się wędrownie, ale dorosła para będzie na lubelskim Wrotkowie aż się zestarzeje. Chyba, że któregoś z nich zginie. To młode muszą lecieć. Docierają gdzieś na południe Francji, Włoch, do Niemiec. Potem wracają w okolice gniazda gdzie się wylęgły. Ale nie do samego gniazda, bo rodzice przeganiają. Jeśli przeżyją, bo śmiertelność wśród młodych jest bardzo duża. Czasami powodem jest nieumiejętny lot. One się poruszają z prędkością 200 km na godzinę. Czasami to kwestia dostępu do pożywienia. Jeśli dadzą sobie radę przez rok, żyją do 20 lat - tłumaczy Potakiewicz.

Sokół wędrowny na początku XX wieku nie występował w naszym kraju zbyt licznie, ale był gatunkiem rozpowszechnionym. Najwięcej żyło ich na Warmii i Mazurach. Fatalne dla sokołów były lata 50. ubiegłego roku. Właściwie wyginęły.

- Chodziło o stosowany wówczas powszechnie w rolnictwie środek DDT. Czytałem w fachowej literaturze, że w jakiś sposób miał on związek z rozmnażaniem sokołów. Samica zносиła jaja, ale ich skorupki były tak delikatne, że nie była ich w stanie wysiedzieć i wyprowadzić młodych - mówi Grzegorz Sierocki, fotograf przyrody, pracownik Grupy Azoty Puławy.

To on sfotografował **SAMICĘ SOKOŁA W LOCIE**, którą pokazujemy obok. Ona wychowuje teraz młode na kominie puławskich „Azotów”. Bo na terenie naszego województwa sokołe gniazda są dwa: w Lublinie i Puławach. Puławskie jest

o wiele starsze niż lubelskie. Tegoroczne pisklęta to siódmy lęg.

Tajemnicza para

W Puławach gniazdo na terenie Zakładów Azotowych najpierw było na starym kominie elektrociepłowni, później gdy komin został zburzony zamontowane zostało na nowym.

- Zdjęcia robimy przez tak zwane weneckie lustro, bo u nas nie ma kamer - mówi Grzegorz Sierocki.

A to znaczy, że jeśli chce się sfotografować dorosłe z młodymi albo same młode, trzeba wejść na komin. Gniazdo jest 120 metrów nad ziemią.

Choć sokoły w Puławach mieszkają od kilku lat, ornitolodzy nie wiedzą o nich wiele. Do tej pory nie udało się odczytać informacji na obrączce samca, a to by wyjaśniło gdzie się wykluł i kiedy. Samica w ogóle nie jest zaobrączkowana. Możliwe, że nie pochodzi z Polski.

W połowie maja zacznie się obrączkowanie młodych, bo najlepiej to robić

gdy pisklęta mają około czterech tygodni. Corocznie członkowie „Sokoła” starają się to robić we wszystkich znanych im gniazdach. W Lublinie i Puławach też będą.

Obrączki, kamery, nauka

- Ptaki nie mają bardzo dobrze rozwiniętego zmysłu węchu i nie ma obawy, że po zaobrączkowaniu pisklęta zostaną odrzucone przez rodziców. Ale trzeba dużego doświadczenia przy tej czynności, żeby zrobić to sprawnie. Na widok człowieka dorosłe sokoły uciekają z gniazda. Trzeba uważać, żeby młode nie chciały zrobić tego samego i nie wypadły. Same wylecą dopiero na przełomie czerwca i lipca. Rodzice wówczas je jeszcze dokarmiają w okolicy gniazda. Żywią się głównie ptakami. Naliczyliśmy, że puławskie upolowały około 60 gatunków ptaków. Raz nietoperza. Teraz, gdy pisklęta są małe i ciągle chcą jeść poluje i samiec, i samica. Ale samiec częściej. Przekazuje upolowanego ptaka gdzieś

w okolicy gniazda. Dorosłe muszą wykarmić piątkę młodych i siebie - dodaje Grzegorz Sierocki.

- Ze względów estetycznych sprzątamy w gniazdach, gdy młode już je opuszczają. Sokolom by to nie przeszkadzało. Dorosłe poza okresem lęgowym pojawiają się w gnieździe jedynie co jakiś czas - mówi prezes Sławomir Sielicki i przyznaje, że kamery w sokolich gniazdach, to taka wisienka na torcie.

Stowarzyszeniu chodzi o popularyzację wiedzy o sokołach i propagowanie idei ich reintrodukcji w Polsce. To termin określający ponowne wprowadzenie na stare miejsca bytowania rodzimych gatunków zwierząt i roślin, kiedyś tam żyjących, lecz wytępionych.

Reintrodukcja trwa od 1990 roku. Teraz w projekcie uczestniczy pięć ośrodków hodowli oraz szereg instytucji pod nadzorem Ministerstwa Środowiska. Całość koordynuje Rada Programu Restytucji Sokoła Wędrownego Falco peregrinus peregrinus w Polsce.

Od 2010 roku w naturze wykluło się już ponad 400 młodych sokołów.

(AGDY)

• W tytule zostało wykorzystane ludowe przysłowie. Faktycznie puszczyski są naturalnymi wrogami sokołów.

• Na stronie www.peregrinus.pl trwa plebiscyt na imię dla samicy z Lublina. Organizatorzy z 600 (!) propozycji internautów wybrali pięć na które można głosować. Wczoraj wygrała Wrotka. Za nią była: Bystra, Lubelka, Pegi-Lu i Piątka. Głosowanie trwa do jutra.



Puławy

A black AW101 helicopter is parked on a tarmac under a cloudy sky. In the foreground, the back of a man in a dark suit is visible, looking towards the helicopter. The helicopter has 'AERONAUTICA MILITARE' written on its side. The background shows a flat landscape and some distant buildings.

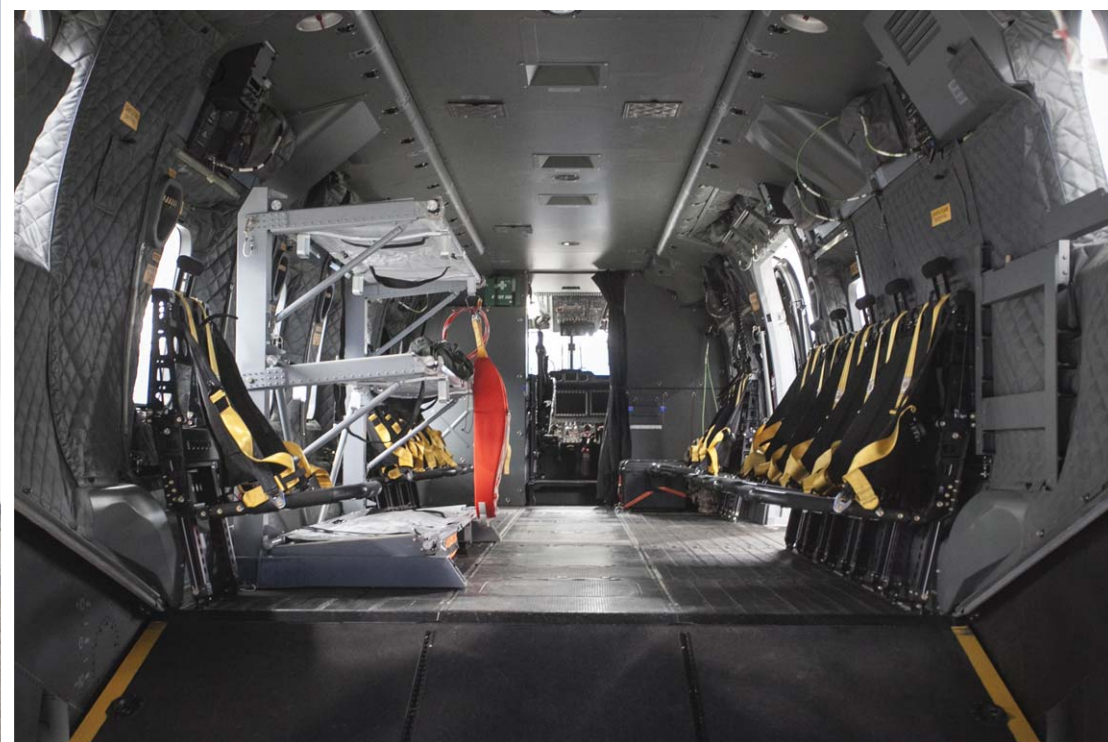
Polska marynarka czeka na AW101

WOJSKO Cztery AW101 nie załatwiają braków sprzętowych w Wojsku Polskim, ale są krokiem w dobrym kierunku. Piloci wojskowi z niecierpliwością czekają na nowe maszyny

Polska marynarka czeka na AW101

WOJSKO Cztery AW101 nie załatwią braków sprzętowych w Wojsku Polskim, ale są krokiem w dobrym kierunku. Piloci wojskowi z niecierpliwością czekają na nowe maszyny





szość śmigłowców w takiej sytuacji musiałaby prze-rwać misję i niezwłocznie lądować bez względu na warunki, co jest szczególnie niebezpieczne w obszarach miejskich. Dwóch pilotów siedzi za sterami AW101 plus załoga odpowiadająca za obsługę urządzeń i uzbrojenia pokładowego.

Silniki działają nawet przez 30 minut po wycieku oleju, zapewniając ciągłą pracę w przypadku całkowitej utraty smarowania. Posiada bezpieczne - w razie zderzenia - samouszczelniające się zbiorniki paliwowe, systemy pływakowe, integralne tratwy ratunkowe i duże okna umożliwiające szybką ewakuację. Konstrukcja śmigłowca umożliwia mu pozostawanie na wodzie w celu umożliwienia ewakuacji nawet przy mocno wzburzonym morzu.

Dla ratowników

Historia realizacji działań SAR obejmuje misje realizowane nad wodą i w górach, ewakuacje medyczne i misje transportu pacjentów na duże odległości, włącznie z najdłuższą misją bez tankowania przeprowadzoną przez Portugalskie Siły Powietrzne, w czasie której śmigłowiec pokonał 726 mil morskich (1340 km).

AW101 świetnie sprawdził się w kanadyjskich i portugalskich zespołach SAR, przy czym wiele misji, w których wziął udział, było prowadzonych w ekstremalnych warunkach, w których inne śmigłowce nie mogłyby być eksploatowane.

„Kiler” okrętów podwodnych

AW101 do zwalczania okrętów może być wyposażona w sonar zanurzeniowy, do 4 torped lub 2 pociski do zwalczania celów nawodnych. Niezależne zdolności ZOP śmigłowca AW101 umożliwiają operacje z wielu rodzajów jednostek pływających, między innymi fregat, niszczycieli, lotniskowców czy jednostek pomocniczych floty.

Niestety MON nie podało choćby przybliżonego wyposażenia wersji SAR i ZOP.

Nie wiadomo też, czy każdy zamówiony helikopter będzie mógł pełnić misje ratownicze i bojowe, czy też kupiliśmy po dwa śmigłowce do walki z okrętami podwodnymi i do ratownictwa morskiego. Warto dodać, że połączenie funkcji ZAR i SOP w jednej maszynie jest bardzo rzadko spotykane.

Umowa została zawarta z Wytwórnią Sprzętu Komunikacyjnego „PZL-Świdnik” S.A, która dostarczy dla Wojska Polskiego śmigłowce wraz z pakietem logistycznym i szkoleniowym. W skład pakietu logistycznego wchodzi zapas części zamiennych i eksploatacyjnych oraz sprzęt na potrzeby obsługi naziemnej śmigłowców. Pakiet szkoleniowy obejmuje z kolei kompleksowe szkolenie pilotów i personelu technicznego.

AW101

Średni śmigłowiec wielozadaniowy. Ma 19,53 metra długości, 18,59 metra średnicy wirnika głównego, 6,62 metra wysokości oraz 14,6 tony maksymalnej masy startowej. Napędzany jest trzema silnikami turbowalowymi Rolls-Royce Turbomeca RTM322-01, General Electric T-700-GE-T6A1 lub General Electric CT7-8E (zależnie od wersji). Załogę stanowi 3-4 lotników, a ładowność to 5520 kg lub 45 żołnierzy.

- Prędkość maksymalna: 309 km/h
- Prędkość przelotowa: 278 km/h
- Zasięg 833 km
- Pułap 4575 metrów

FOT. JACEK SZYDŁOWSKI/ARCHIWUM



TEATRY: TEATR IM. J. OSTERWY

(ul. Narutowicza 17):
PIĄTEK SOBOTA
NIEDZIELA: Kowboje – 19.00
TEATR IM. H. CH. ANDERSENA
(plac Teatralny 1):
NIEDZIELA: Muminki – 16.00

TEATR MUZYCZNY (ul.
Skłodowskiej-Curie 5):
PIĄTEK SOBOTA: Baron
Cygański – 18.00

TEATR STARY (ul. Jezuicka 18):
brak spektakli

TEATR CENTRUM KULTURY (ul.
Peowiaków 12): PIĄTEK:
Fju, fju! – 14.00; Koncert:
Soul Service – 20.00
SOBOTA: Fju, fju! – 14.00;
Kabaret Starszych Pań
i Panów – 15.00; Koncert:
Brass & Beat – 20.00
NIEDZIELA: Fju, fju! – 14.00

FILHARMONIA LUBELSKA (ul.
Skłodowskiej-Curie 5):
NIEDZIELA: Narodowe
śpiewanie – 12.00
KINA:

CINEMA CITY PLAZA LUBLIN (ul.
Lipowa 13): PIĄTEK: After
– 10.20, 15.00, 18.15, 20.30;
Avengers: Koniec gry 2D

dubbing – 11.40, 13.20,
15.20, 19.00; Avengers:
Koniec gry 2D

napisy – 12.40, 14.20,
16.20, 18.00, 20.00, 21.40;
Avengers: Koniec gry 3D

dubbing – 10.40, 17.00;
Avengers: Koniec gry 3D
napisy – 20.40; Dumbo 2D

– 11.30; Green Book – 10.30;
Hellboy – 22.15; Iron Sky.
Inwazja – 10.00, 17.30, 19.30,

21.30; Kapitan Marvel 2D
dubbing – 17.20; Manu.
Bądź sobą – 10.30, 12.30,

15.30; Praziomek – 11.00,
14.00, 16.10; Shazam! 2D
dubbing – 12.15; Smętarz

dla zwierzaków – 14.30,
16.40, 18.50, 21.00; Vox Lux
– 13.00, 19.50 SOBOTA

NIEDZIELA: After – 10.20,
15.20, 18.15; Avengers: Koniec
gry 2D dubbing – 11.40, 13.20,

15.20, 19.00; Avengers:
Koniec gry 2D napisy
– 12.40, 14.20, 16.20, 18.00,

20.00, 21.40; Avengers:
Koniec gry 3D dubbing
– 10.40, 17.00; Avengers:

Koniec gry 3D napisy
– 20.40; Dumbo 2D – 11.30;
Green Book – 10.30;

Hellboy – 22.15; Iron Sky.
Inwazja – 10.20, 17.30, 19.30,
21.30; Manu. Bądź sobą

– 10.30, 12.30, 15.30;
Niedobrani – 20.30;
Praziomek – 11.00, 14.00,

16.10; Shazam! 2D dubbing
– 12.30; Słodki koniec dnia
– 17.45; Smętarz dla

zwierzaków – 14.30, 16.40,
18.50, 21.00; Vox Lux – 13.00,
19.50

CINEMA CITY FELICITY LUBLIN
(al. Wincentego Witosa
32): PIĄTEK: After – 10.40,

15.40, 18.50; Avengers:
Koniec gry 2D dubbing
– 10.00, 13.40, 16.20, 20.00;

Avengers: Koniec gry 2D
napisy – 11.40, 15.20, 17.20,
19.00, 21.00; Avengers:

Koniec gry 3D dubbing
– 12.40; Avengers: Koniec
gry 3D 4DX dubbing – 10.40,

14.20; Avengers: Koniec gry
3D 4DX napisy – 18.00, 21.40;
Belzebub – 21.10; Cała

prawda o Szekspirze
– 14.30, 18.30, 20.40; Dumbo
2D – 13.30; Hellboy – 16.00,

20.40; Iron Sky. Inwazja
– 16.40, 20.20, 22.30; Jak
wytresować smoka 3

Miłość i miłosierdzie
– 10.20; Praziomek – 10.00,
14.50; Robaczki z zaginionej

dżungli 2D – 11.30; Shazam!
2D dubbing – 13.00;
Smętarz dla zwierzaków

– 15.30, 17.40, 19.50, 22.00;
Vox Lux – 13.10, 18.00, 22.30
SOBOTA NIEDZIELA: After

– 10.40, 15.40; Avengers:
Koniec gry 2D dubbing
– 10.00, 13.40, 16.20, 20.00;

Avengers: Koniec gry 2D
napisy – 11.40, 15.20, 17.20,
19.00, 21.00; Avengers:

Koniec gry 3D dubbing
– 12.40; Avengers: Koniec
gry 3D 4DX dubbing – 10.40,

14.20; Avengers: Koniec gry
3D 4DX napisy – 18.00, 21.40;
Belzebub – 21.15; Cała

prawda o Szekspirze
– 14.30, 18.30, 20.40; Dumbo
2D – 13.30; Hellboy – 16.00,

20.40; Iron Sky. Inwazja
– 16.40, 20.20, 22.30; Jak
wytresować smoka 3

– 11.00; Kapitan Marvel 2D
dubbing – 12.10; Manu.
Bądź sobą – 10.30, 12.30;

Miłość i miłosierdzie
– 10.20; Niedobrani – 18.45;
Praziomek – 10.00, 14.50;

Robaczki z zaginionej
dżungli 2D – 11.30; Shazam!
2D dubbing – 13.00;

Smętarz dla zwierzaków
– 15.30, 17.40, 19.50, 22.00;
Vox Lux – 13.10, 18.00, 22.30

MULTIKINO GALERIA OLIMP (Al.
Spółdzielczości Pracy 36):
PIĄTEK: After – 16.15;

Avengers: Koniec gry 2D
dubbing – 10.00, 11.00, 12.10,
13.20, 13.40, 15.20, 17.00, 18.20;

Avengers: Koniec gry 2D
napisy – 11.40, 12.40, 14.40,
15.50, 16.20, 17.20, 19.00, 19.30,

20.00, 20.40, 21.00; Corgi,
psiak królowej – 10.00;
Green Book – 20.50; Manu.

Bądź sobą – 11.15; Poranki:
Basia 2 – 10.30; Praziomek
– 10.10, 11.55, 14.05, 18.40;

Shazam! 2D dubbing
– 10.30; Smętarz dla
zwierzaków – 13.25, 15.40,

18.00, 20.20, 22.00 SOBOTA:
After – 13.15; Avengers:
Koniec gry 2D dubbing

– 10.30, 11.00, 13.20, 14.10, 15.20,
17.00, 18.20; Avengers:
Koniec gry 2D napisy

– 11.40, 12.40, 14.40, 15.50, 16.20,
17.50, 19.00, 19.30, 20.00,
20.40, 21.30; Corgi, psiak

królowej – 10.00; Green
Book – 13.45; Manu. Bądź
sobą – 11.15; Niedobrani

– 18.40, 21.20; Poranki: Basia
2 – 10.30; Praziomek – 10.10,
11.35, 16.30; Shazam! 2D

dubbing – 10.30; Smętarz
dla zwierzaków – 13.25,
15.40, 18.00, 20.20, 22.00

NIEDZIELA: After – 13.15;
Avengers: Koniec gry 2D
dubbing – 10.00, 11.00, 13.20,

15.50, 16.20, 17.20, 19.00, 19.30,
20.00, 20.40, 21.00; Corgi,
psiak królowej – 10.00;

Green Book – 21.20; Manu.
Bądź sobą – 11.15;
Niedobrani – 13.45, 18.40;

Poranki: Basia 2 – 10.30;
Praziomek – 10.10, 11.35, 16.30;
Shazam! 2D dubbing

– 10.30; Smętarz dla
zwierzaków – 13.25, 15.40,
18.00, 20.20, 22.

KINO BAJKA (ul.
Radziszewskiego 8):
PIĄTEK SOBOTA

NIEDZIELA: After – 20.15;
Mamy talent! – 15.15;
Miłość i miłosierdzie – 14.15,

W rytmie Kuby – 17.00,
20.30

KINO GRAŻYNA (ul.
Wallenroda 4a): brak
sensów

DKF 16 (ul. Kiepur 5a): brak
seansów

CENTRUM KULTURY LUBLIN (ul.
Peowiaków 12): PIĄTEK:
Tranzyt – 18.00; Green

Book – 18.45 SOBOTA:
Wszyscy wiedzą – 17.00;
Tranzyt – 19.35 NIEDZIELA:

Kafarnaum – 17.00; Tranzyt
– 19.15

CHATKA ŻAKA (ul.
Radziszewskiego 16): brak
seansów

PULAWY-SYBILLA (Al.
Partyzantów 6): PIĄTEK
SOBOTA NIEDZIELA:

Avengers: Koniec gry
dubbing – 13.30, 16.45;
Avengers: Koniec gry

napisy – 20.00; Mia i biały
lew – 11.30

BIŁA PODLASKA – MERKURY (ul.
Brzeska 43):
PONIEDZIAŁEK: Manu.

Bądź sobą – 12.15;
Niedobrani – 20.15; Podły,
okrutny, zły – 18.00;

Praziomek – 14.00;
Wymarzony – 16.00
SOBOTA NIEDZIELA:

Manu. Bądź sobą – 12.15;
Niedobrani – 18.00; Podły,
okrutny, zły – 20.20;

Praziomek – 14.00;
Wymarzony – 16.00

ŚWIDNIK – LOT (Al. Lotników
Polskich 24): PIĄTEK
SOBOTA NIEDZIELA:

Władcy przygód. Stąd do
Oblivio – 13.00; Robaczki
z zaginionej dżungli – 15.00,

17.00; Wilcze echa – 19.15
ZAMOŚĆ – STYLLOWY (ul.
Odrodzenia 9): PIĄTEK

SOBOTA NIEDZIELA:
Avengers: Koniec gry 2D
dubbing – 12.30, 17.15

Avengers: Koniec gry 2D
napisy – 19.30; Avengers:
Koniec gry 3D dubbing

– 13.45, 16.00; Corgi – psiak
królowej – 14.00, 18.00;

Podły, okrutny, zły – 21.00;
Praziomek – 13.00, 15.00,
17.00; Smętarz dla

zwierzaków – 16.00, 19.00,
20.45; Tranzyt – 19.00; Vox
Lux – 20.00

CHEŁM – CKE ZORZA (ul.
Strażacka 2): PIĄTEK:
Avengers: Koniec gry 2D

napisy – 17.00; Avengers:
Koniec gry 3D dubbing
– 20.30; Praziomek – 13.00,

15.00 SOBOTA: Avengers:
Koniec gry 2D napisy
– 20.30; Avengers: Koniec

gry 3D dubbing – 17.00;
Hellboy – 15.30; Kapitan
– 20.30; Praziomek – 11.00,

13.30; Przytyty wiary
– 18.00 NIEDZIELA:
Avengers: Koniec gry 2D

napisy – 17.00; Avengers:
Koniec gry 3D dubbing
– 20.30; Hellboy – 15.30;

Kapitan – 18.00; Praziomek
– 11.00, 13.30; Przytyty
wiary – 20.30

Targi Handmade

SZTUKA W ramach pro-
jektu Przystanek Sztuka
w czwartek, 9 maja o godz.
11 na placu Marii Skło-
dowskiej-Curie zorgani-
zowane zostaną Targi Hand-
made.

Targi Handmade organi-
zowane są przez studentki
Wydziału Artystycznego
UMCS oraz WSPA. Mło-
dzi twórcy zaprezentują
swoje wyroby na stoiskach
w samym centrum mia-
steczka akademickie-
go. - Każdy z wystawców
w swoją pracę wkłada
masę serca, wyroby są
unikatowe i oryginalne,
zaczynając od malowa-
nych toreb, obrazów, gra-



fik, linorytów, zdjęć aż po
ekologiczne woreczki na
zakupy - przekonują orga-
nizatorzy.

Udział w wydarzeniu
jest bezpłatny.

DAD

Herbert

NA SCENIE We wtorek, 7
maja, o godzinie 19 w Chatce
Żaka (ul. Radziszewskiego
16) rozpocznie się spektakl
„Herbert - (Nie)istnienie”
w reżyserii Dariusza Borucha
z udziałem aktorów Amator-
skiego Teatru Towarzyskiego
oraz lubelskich poetów.

Spektakl stanowi próbę
ujęcia etapów życia Zbignie-
wa Herberta przez pryzmat
jego twórczości. Prezentowa-
ne wiersze i piosenki daleko
odchodzą od chronologii
swego powstania by sku-
pić się na elementach takich
jak np. stosunek do słowa,
związki z Kresami, kobiety
czy Solidarność.

KODY 2019: Muzyczna Wieża Babel

WYDARZENIE 8 maja w Lubli-
nie wystartuje 11. odsłona
Festiwalu Tradycji i Awan-
gardy Muzycznej KODY.
Tematem przewodnim tego-
rocznej imprezy będzie
„Wieża Babel”.

Festiwal, organizowany od
dekady przez Ośrodek Mię-
dzykulturowych Inicjatyw
Twórczych „Rozdroża”, jest
już stałym punktem w lubel-
skim kalendarzu imprez kul-
turalnych.

W tym roku będzie różno-
rodnie pod wieloma wzglę-
dami. Dość powiedzieć, że
KODY zainauguruje forma-
cja The Stone Alphabet ze
Szwajcarii, grająca na... ka-
miennych instrumentach.
Muzyczny dialog nawiąże
z nimi prawosławny gru-
ziński zespół Anchiskhati
Ensemble oraz saksofonista
Reso Kiknadze (8 maja, godz.
19, Kościół Rektoralny).

Przeciwagą dla koncer-
tów będzie teatralny mono-
dram Marcina Krzyżanow-
skiego. W spektaklu „Nadir-
Kenosis” nie zabraknie jed-
nak muzyki, z której wyrasta
artysta związany z ruchem
kontestacji w latach 70. i 80.
Tymczasem podczas kon-
certu „Echo Chamber” grupy
Hashtag Ensemble w tym
samym momencie zostana
premierowo wykonane
utwory Jennifer Walshe,
Artura Zagajewskiego oraz
Niny Fukuoki (9 maja, godz.
19, Centrum Kultury).

Festiwal zakończy piąt-
kowy koncert kolektywu
Les Amazones d’Afrique. 10



FOT. KAREN PAULINE BISWELL / MATERIAŁY OMIT ROZDROŻA

maja o godz. 19 na scenie
Centrum Kultury wystąpią
artystki z Afryki, opowiadają
o współczesnych proble-
mach tamtejszych kobiet
i zwracając uwagę na potrze-
bę zmian społecznych oraz
walki z przemocą.

Oprócz wyjątkowych
koncertów KODY to również
ciekawe spotkania z artystami

i dodatkowe atrakcje. Jedną
z nich będzie piątkowa Noc
Tańca, którą poprowadzi
US Orchestra z Ukrainy (10
maja, godz. 22). Udział we
wszystkich tegorocznych
wydarzeniach jest bezpłatny.
Na koncert Les Amazones
d’Afrique obowiązują wej-
ściówki do odbioru w kasie
CK.

DAD

Recital Moniuszkowski

MUZYKA Marcin Łukaszew-
ski to jedyny na świecie
pianista, który posiada w re-
pertuarze muzykę fortepian-
ową Stanisława Moniuszki.
W ramach obchodów Roku
Moniuszkowski w Trybunale
Koronnym, podczas którego
usłyszymy dzieła urodzonego
przed dwustu laty artysty.

Koncert wykona Marcin
Tadeusz Łukaszewski, prof.
nadzwyczajny Uniwersytetu
Muzycznego Fryderyka Chopa-
na w Warszawie. Laureat
wielu prestiżowych nagród.
Muzyk znajduje się wśród

okazji w całym kraju organi-
zowane są koncerty i festi-
wale poświęcone sylwetce
i twórczości polskiego kom-
pozytora. Jednym z takich
wydarzeń będzie Recital
Moniuszkowski w Trybunale
Koronnym, podczas którego
usłyszymy dzieła urodzonego
przed dwustu laty artysty.

Koncert wykona Marcin
Tadeusz Łukaszewski, prof.
nadzwyczajny Uniwersytetu
Muzycznego Fryderyka Chopa-
na w Warszawie. Laureat
wielu prestiżowych nagród.
Muzyk znajduje się wśród

polskich pianistów, którzy
posiadają największy i naj-
bardziej uznany dorobek
fonograficzny. Artysta po-
pularyzuje sztukę muzyczną
i tradycję Lubelszczyzny np.
urodzonego w Krasnymsta-
wie profesora Mariana Sawy
czy związanego z Puławami
i dworem Czartoryskich
Franciszka Lessla.

W programie koncertu
kompozycje Stanisława Mo-
niuszki, m.in. polonezy, ma-
zury i walce. Koncert popro-
wadzi Urszula Świerczyńska.
Wstęp wolny.

DAD



Muzycznie całość oprawi warszawski bard Marek Michałowski interpretując m.in. takie utwory jak „Mur”, „Przesłanie Pana Cogito”, „Ballada o tym, że nie ginie”. Przedstawieniu towarzyszyć będzie wystawa „Myśli (zwane wierszami) Zbigniewa Herberta w rysunkach Benka Homziuka (z przymrużeniem oka).

Bilety: 25 złotych.

DAD

Viva Moniuszko! Viva Polonia!

PIKNIK Muzeum Wsi Lubelskiej (al. Warszawska 96) zaprasza w niedzielę, 5 maja, o godzinie 11 na piknik rodzinny Viva Moniuszko! Viva Polonia!

Wydarzenie, organizowane wspólnie z Teatrem Muzycznym w Lublinie, wpisuje się w obchody 200 rocznicy urodzin Stanisława Moniuszki. Z tej okazji w Skansenie zostanie wystawiony spektakl stanowiący skróconą i kameralną wersję dzieła narodowego Stanisława Moniuszki tj.: „Strasznego Dworu” pod nazwą „Nie taki Straszny Dwór – opera w pigułce”.

Uczestnicy wydarzenia wspólnie odtaną rów-



nież poloneza wiodącego od rynku muzealnego miasteczka do XVIII-wiecznego dworu w Żyrzynie. Tam na gości Muzeum Wsi Lubel-

skiej czeka moc atrakcji: pokazy dawnych zawodów i umiejętności oraz animacje i zabawy dla dzieci i młodzieży.

DAD

Przez mroczny portal

Pod koniec Drugiej Wojny Przymierze zmusiło do odwrotu Hordę i zniszczyło Mroczny Portal, zrywając tym samym połączenie między Azeroth a rodzinnym światem orków Draenorem. Lecz dwa lata później Horda powraca... Starzejący się szaman Ner'zhul przejmując kontrolę nad Hordą i ponownie otwiera Mroczny Portal. Jego okrutni wojownicy znów stają na ziemiach Azeroth i rozpoczynają oblężenie nowo wzniesionej Twierdzy Otchłani.

AARON ROSENBERG CHRISTIE GOLDEN „WORLD OF WARCRAFT. PRZEZ MROCNY PORTAL”, WYD. INSIGNIS

Odcień północy

Ona potrzebowała pieniędzy, a on - brytyjska gwiazda rocka i seryjny łamacz serc - opiekunki. Wiedziała, że musi być mądrzejsza i nie pozwolić dać się poderwać. Wiedziała, ale nic z tego nie wyszło. Pojechała razem z nim na trasę koncertową po całym świecie, na której straciła swoje serce.

L.J. SHEN „ODCIEŃ PÓŁNOCY”, WYD. EDIPRESSE

Rodzić można łatwiej

Doświadczona położna i specjalistka z zakresu bezpiecznego treningu w ciąży pokazuje w nim jak przygotować się do porodu łącząc ciało, umysł i całą logistykę.

Przeprowadza nas przez ciążę i poród pod kątem fizjologicznym, emocjonalnym i fizycznym. Udowodnia, że to ostatecznie dziecko, decyduje jak chce przyjść na świat i że warto mu zaufać. Chce pokazać na ile wewnętrzna wiara we własną moc rodzenia pomaga kobietom przejść przez ciążę, nawet jeśli nie każdej z nich uda się zrealizować własny plan porodu.

IZABELA DEMBIŃSKA „RODZIĆ MOŻNA ŁATWIEJ”, WYD. OFICYNĄ 4EM

Cały ten Kutz

Nowe, uzupełnione wydanie pierwszej biografii Kazimierza Kutza. Wyszedłszy ze śląskiego familoka, w łódzkiej Filmówce robił wszystko, żeby przetrwać i nadrobić dystans dzielący go od kolegów. Utalentowany i odważny, dzięki zakorzenieniu w śląskiej kulturze i wartościach stworzył filmy oryginalne, stanowiące w polskim kinie zjawisko absolutnie nowe. Jako artysta i polityk prowokował swoją bezkompromisowością, ciętym językiem, jakim rozprawiał się z oponentami.

ALEKSANDRA KLICH „CAŁY TEN KUTZ”, WYD. ZNAK

Optymizm mimo wszystko

Jak dostrzegać światło w ciemności? Jak widzieć dobro zawsze i wszędzie? Niektóre ze spisanych tu opowieści opisują sytuacje z życia codziennego autorki, inne są bardzo intymne, osobiste. Na końcu każdej z nich znajduje się lista wdzięczności: zdumiewające podsumowanie nawet tych najbardziej bolesnych doświadczeń.

AGATA KOMOROWSKA „OPTYMIZM MIMO WSZYSTKO”, WYD. EDIPRESSE

Twój dziewczynski przewodnik po dorastaniu

Książka, która podniesie nastolatki na duchu i oswoi przemiany. Znajduje się w niej między innymi mnóstwo ważnych informacji dotyczących każdego aspektu dojrzewania, rozdziały o źródłach różnych emocji i postrzeganiu samej siebie, rady psychoterapeutki i lekarki, pytania i opowieści dziewczyn. Oprócz tego uroczę i dowcipne ilustracje Flo Perry.

SOPHIE ELKAN „TWÓJ DZIEWCZYŃSKI PRZEWODNIK PO DORASTANIU”, WYD. INSIGNIS MEDIA

Żywe grobowce

Kontynuacja wspomnień złodzieja reżydywisty, który dużą część swojego życia spędził w towarzystwie przestępców bądź to na wolności, bądź za kratami. Życie codzienne w więzieniach to główna płaszczyzna książki. Dzięki Nachalnikowi poznajemy wiele tajemnic, które skrywają zarówno więzienne mury, jak i świat przestępczy w nich osadzony. Poznajemy więzienną hierarchię, dowiadujemy się, czym się różni „dolinarz” od „klawisznika”.

URKE NACHALNIK „ŻYWE GROBOWCE”, WYD. REPLIKA

Furia

Dwadzieścia pięć lat temu major Franklin Trapper wyprowadził w bezpieczne miejsce garstkę osób ocalałych po ataku bombowym w jednym z hoteli w Dallas, o czym często mówił w mediach. Po latach nagle zaczął unikać rozgłosu. Nie zraża to jednak ambitnej dziennikarki telewizyjnej do prób przeprowadzenia wywiadu. Spotkanie zostaje zaaranżowane. Nieznani sprawcy atakują jednak majora i dziennikarkę. Nie mogąc zaufać nikomu nietypowa para łączy siły, by wytropić napastników i odkryć, kto odpowiada za zamach bombowy w Dallas.

SANDRA BROWN „FURIA”, WYD. EDIPRESSE ASK

Juwenalia, Kozienalia i Medykalia

WYDARZENIE Maj w Lublinie będzie należał do studentów. Zanim na dobre rozpoczną się egzaminy na uczelniach, przez blisko trzy tygodnie adepci lubelskich szkół wyższych będą uczestniczyć w dedykowanych im kulturalnych wydarzeniach. Dni Kultury Studenckiej tradycyjnie zainauguruje barwny korowód, który 8 maja przejdzie ulicami Lublina.

Korowód wyruszy o 18 z placu Litewskiego. W tym roku tematem przewodnim wydarzenia będą „superbohaterowie”. Na tereny zielone Politechniki Lubelskiej ulicami miasta przejdzie kilka tysięcy postaci rodem z komiksów i filmów.

Każda z lubelskich uczelni zorganizuje w tym roku szereg koncertów, w których udział wezmą zaproszone do miasta gwiazdy reprezentujące różne muzyczne gatunki

i style. Studenci Politechniki Lubelskiej rozpoczną wspólną zabawę już 8 maja, tuż po zakończeniu korowodu. Na terenach zielonych uczelni wystąpią: Tymek, Enej i Hapypas. Wieczór przebiegnie pod znakiem hip-hopu, elektroniki, folku i rocka.

W czwartek, 9 maja, sceną Juwenaliów zainauguruje znakomici raperzy: PlanBe, Guzior, Kękę i Quebonafide.

Juwenalia 2019 potrwać do soboty, 11 maja. Podczas koncertów na terenach zielonych wystąpią jeszcze tacy artyści, jak Stream of Silence, Ania Dąbrowska, O.S.T.R., Paluch, Analchia, 6BM, Oganek i Kult.

Równolegle do Juwenaliów trwać będą Kozienalia i Medykalia z WySPA i WSSP organizowane na terenach zielonych browaru przy ul. Bernardyńskiej. Połączenie sił przez studentów różnych uczelni poskutkowało wysy-

pem gwiazd zaproszonych do Lublina. Goście zapełnią aż trzy odrębne sceny. Będą artyści wielkiego formatu: Nosowska, Dżem; twórcy muzyki alternatywnej: The Dumplings, Kamp! i Kwiat Jabłoni oraz youtuberzy i stand-uperzy: Cyber Marian, Wojtek Fedorcuk i Sebastian Rejent.

Impreza rozpocznie się w czwartek, 9 maja. Wieczór, podobnie jak na Juwenaliach, przebiegnie pod znakiem hip-hopu. Na scenie głównej wystąpią: Sokół, Żabson, Hemp Gru, Rasmentalism, Smolasty i Ten Typ Mes, czyli prawdziwa śmietanka polskiego rapu. Alternatywą będzie scena Perła Export, na której elektroniczne brzmienia wprowadzą Rebecka i Kamp!. Wreszcie w strefie youtube pojawiają się popularni CyberMarian i Urbex History.

Przy ulicy Bernardyńskiej studenci będą się bawić do 12 maja. Muzycznie nie będzie można narzekać na nudę, program jest wyjątkowo zróżnicowany. Wśród gwiazd, które wystąpią podczas Kozienaliów i Medykaliów będą m.in. C-Bool, Mrozu, Strachy na Lachy, Sonbird, Ofenbach i wielu innych.

To jednak nie koniec studenckich atrakcji w maju. Po krótkiej przerwie, w weekend 18-19 maja, odbędzie się Feliada WSElady, podczas której wystąpią m.in. Łąki Łan, Sarius i Malibu. Ostatni weekend miesiąca to z kolei impreza KUL-u, której program nie został jeszcze domknięty, ale już wiemy że na placu przed Centrum Spotkania Kultur zagrają m.in. Vestige, Skubas i Bovska.

Wstęp na wszystkie wydarzenia jest bezpłatny.

DAD

BEKA KSH



KONCERT W piątek, 3 maja o godz. 21 w lubelskim klubie Graffiti wystąpi raper BEKA KSH.

Podczas Majówki w Lublinie młody, raper wykona swoje największe hity:

„Jestem marynarzem” czy „Ostatni raz”. Dodatkowo, podczas koncertu nagrywany będzie teledysk do nowego utworu artysty.

Bilety na koncert kosztują 25/30 złotych.

DAD

Narodowe śpiewanie

MUZYKA 5 maja, w dniu obchodów 200. rocznicy urodzin Stanisława Moniuszki, w Filharmonii Lubelskiej (ul. Curie-Skłodowskiej 5) zorganizowane zostanie koncert „Narodowe śpiewanie”. Początek o godzinie 12.

Wystąpią soliści Chóru Kameralnego Filharmonii Lubelskiej oraz studenci Wydziału Artystycznego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Na for-

tepienie zagra Karolina Hordyjewicz a słowo o muzyce wygłosi Andrzej Gładysz.

- Będzie to wspaniałe spotkanie z muzyką, upamiętniające nie tylko wybitnego twórcę narodowego, ale także doskonale wpisujące się w tradycję światłomajowych, tak bliską polskiej tożsamości i niepodległości - przekonują organizatorzy.

Wstęp wolny.

DAD



PKP Linia Hutnicza Szerokotorowa Spółka z o.o. w Zamościu

zawiadamia użytkowników gruntów przyległych do Linii Hutniczej Szerokotorowej Most na rz. Bug - Sławków Płd. przebiegającej przez województwo LUBELSKIE, że w dniach **6, 7, 8, 9, 10, 13, 14, 15, 16, 17, 20, 21, 22, 23, 24, 27, 28, 29, 30, 31** maja 2019 r. zostaną przeprowadzone zabiegi odchwaszczania torów środkiem chemicznym KOSMIK 360 SL. Szerokość pasa oprysku wynosi 5 mb. Ostrzega się przed wstępem na teren kolejowy i wypasem zwierząt w bezpośrednim sąsiedztwie torów - w okresie karencji zastosowania środka.

in039

Spółdzielnia Mieszkaniowa „DOM” w Radzynie Podlaskim

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY NA

REMONT POKRYCIA DACHÓW 6 BUDYNKÓW

SIWZ w cenie 50,00 zł do nabycia w biurze Spółdzielni ul. Kościuszki 65A. Termin składania ofert do 17.05.2019r. do godz. 15:00. Wadium 10.000,00zł. Bliższe informacje i warunki przetargu pod nr tel. **83 352 15 33**.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

in038

Jak zamieścić reklamę w Dzienniku Wschodnim?

Biuro Ogłoszeń

tel. 81 46 26 820

fax. 81 46 26 801

Skontaktuj się z naszym przedstawicielem

Agnieszka Brania
agnieszka.brania@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 867
kom. 691 770 012

Patrycja Dubicka
patrycja.kowalska@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 870
kom. 691 770 019

Sylwia Karłowicz
sylwia.karlowicz@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 979
kom. 697 770 404

Grzegorz Zubala
grzegorz.zubala@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 837
kom. 519 503 529

Wyślij e-mail

reklama@dziennikwschodni.pl

b10034

HANDEL

RZEŹNIA kupi bydło ze skierowaniem do uboju z konieczności tel. **511 075 866, 518 879 043**.

072219L01A

SPRZEDAŻ

GARAŻE blaszane, bramy garażowe, kojce dla psów. Transport, montaż gratis - cały kraj, raty! www.konstal-garaze.pl, tel. 604-397-105, 512-182-312, 81/440-51-08, 84/539-81-91.

002119L01A

MOTORYZACJA

ZŁOMOWANIE i SKUP POJAZDÓW

- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- pojazdy odbieramy własnym transportem
- wydajemy zaświadczenia o zezłomowaniu pojazdu
- prowadzimy sprzedaż części samochodowych

☎ **605 312 552**

ZŁOM-WTÓR

KRAŚNIK, ul. Kolejowa 58
tel. **81 8252206**
kom. **730 555 000**
kom. **607 368 909**
www.zlom-wtor.pl

p2710

SKUP AUT
krajowych lub zagranicznych od 1998 r.
do 20.000 zł rozbite, uszkodzone, w każdej postaci, w całości lub na części auta do kasacji.
Także wersje angielskie oraz części.
Transport i oględziny gratis
503 610 319; 510 644 013

in218 45

USŁUGI

AUTO-GAZ, Lublin, ul. Rowerowa 4a. Profesjonalny montaż instalacji, sekwencyjny wtrysk gazu od 1900 zł, serwis, legalizacja zbiorników (od 1992 r). Naprawa pomp vialle. Instalacje holenderskie. (81)534-51-37, 602-388-665, www.primagaz.pl

057219L01A

NAPRAWY

TELEWIZORY, magnetowidy, wieże, anteny stelitarne, instalacje antenowe, darmowa telewizja cyfrowa, kamery i aparaty cyfrowe. Dojazd gratis, gwarancja, solinie, tanio. Tel. 81/740-42-82, 601-237-374.

231219L01A

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI

SPRZEDAM DZIAŁKĘ, JEZIORO BIAŁE / TARASIUKI, 1290 M², PEŁNE MEDIA, PROJEKT DOMKU, OGRODZONA. 129 000 PLN. Tel. 500 608 007.

070019L01A

SPRZEDAM działkę budowlano-rolną 63 a Osmolice I. Tel. 603 073 944.

084219L01A

PRACA

FIRMA EUROHANDEL PILNIE poszukuje do pracy w Niemczech pracowników magazynu, operatorów wózka widłowego, elektryków oraz pracowników budowlanych i pomocników. Umowa podpisana bezpośrednio z firmą niemiecką, zakwaterowanie zapewnione. Język niemiecki będzie dodatkowym atutem. PRACA OD ZARAZ. tel. 518-77-27-26.

088519L01A

OPIEKA Niemcy -legalnie - A1 z ZUS (składki od 4765 brutto), EKUZ, START WORK - 660-919-600, kurs języka niemieckiego w Lublinie

084719L01A

LUBELSKIE CENTRUM SŁUCHU I MOWY SŁUCHMED

Poradnie:

- Audiologiczna
- Foniatryczna
- Otolaryngologiczna
- Neurologiczna
- Logopedyczna oraz wiele innych
- **Kompleksowe badania słuchu dzieci i dorosłych**
- **Endoskopowe badania trzeciego migdałka (fiberoskopia)**
- Videostroboskopia krtani
- **Inhalacje AMSA**
- Kriochirurgia
- Fizjoterapia
- Badania EMG
- **Diagnostyka i terapia APD**
- **Terapia Tomatis**

Także w soboty 9⁰⁰-14⁰⁰!

Badania błędnika diagnozujące zawroty głowy – VNG, VHIT

www.nzoz.sluchmed.pl

Lublin, ul. Chodźki 3, lok. 8
Rejestracja
81 443 04 44

p3352

NIEMIECKA firma zatrudni w Niemczech na umowę o pracę, osoby do pakowania wyrobów mięsnych, temp. ok.+1C. Nie wymagamy doświadczenia ani znajomości niemieckiego. CV:informacja@op.pl ; Tel. 795-295-226, 883-815-341.

267219L01A

PRZYJMĘ ekspedientkę do sklepu spożywczego (etat) lub rencistkę, emerytkę (1/2 etatu). Tel. 603 073 944.

084319L01A

USŁUGI

BUDOWLANE

DOCIEPLENIA budynków, elewacje - kompleksowo, tel. 506-123-602, 506-123-604.

088919L01A

PODŁOGI, parkiety, układanie, cyklinowanie, tarasy drewniane, panele ceramiczne, okna: wycena, montaż. Remonty budowlane, wykończenia. Jakość, niska cena, doświadczenie, terminowość. Tel. 602-657-722

091319L01A

HYDRAULIKA, gaz, glazura, elektryka. Remonty kompleksowo- wykończeniowe, adaptacja pomieszczeń, płyty g-k, usługi z dofinansowania przez PEFRON za pośrednictwem MOPR, tel. 501-035-412.

074819L01A

RÓŻNE

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne. Wycinka drzew, podcinanie, karczowanie koszenie i sprzątanie działek, wywóz gałęzi, prace rozbiórkowe (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.) Całe województwo od 8 do 21, 514-299-106

052119L01A

ZDROWIE

Biuro Ogłoszeń Dziennika Wschodniego

✉ reklama@dziennikwschodni.pl

☎ 81 46 26 820

☎ fax 81 46 26 988

b10028

MEDICAL HAIR & ESTHETIC

RADIOLOGIA

- USG DOPPLER
- USG piersi
- USG jamy brzusznej
- USG tarczycy
- USG ślinianek
- USG węzłów chłonnych
- USG szyi
- USG tkanki podskórnej
- USG układu moczowego
- USG gruczołu krokowego
- USG ginekologiczne

**Centrum Medyczne
Medical Esthetic**

GSM 609 202 229, 81 740 90 30
ul. Braci Wieniawskich 12B
Lublin (Czechów)
www.medical1.pl

in218 50

APARATY SŁUCHOWE dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760

272618L01A

masz firmę?



Dziennik Wschodni

+ portal

www.dziennikwschodni.pl

Tylko 100 zł*
netto za miesiąc

* o szczegóły pytaj w
**Biurze Ogłoszeń
Dziennika Wschodniego**

☎ **81 46 26 820**

✉ reklama@dziennikwschodni.pl

STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW

z okolic
Lublin • Chełm • Zamość
odbior auta od klienta
tel.
608 883 933

in213 90

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

www.puk.lublin.pl

Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83

♦ Usługi międzynarodowe ♦ Prosektorium i sala pożegnań ♦ Oprawa muzyczna ceremonii ♦ Kwiaty ♦ Kremacje ♦ Trumny, Urny ♦ Ekshumacje, pogłębianie grobów ♦ Sprzedaż nowych grobów ♦ Namiot pogrzebowy

in196 26

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE

www.kalla.lublin.pl

LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176

ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM

Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089



20-325 Lublin ul. Cmentarna 6

Pelen zakres usług pogrzebowych
Dyżur całodobowy: **tel. 81 744-02-03**
tel. 195-88 bezpłatny

Punkty usługowe w Lublinie:

ul. Cmentarna 6**ul. Lipowa – tel. 81 532-56-62****przy Cmentarzu na Unickiej – tel. 607-276-868**

Na Cmentarzach przy ul. LIPOWEJ i ul. UNICKIEJ zapewniamy karawan-Melex do przewozu trumny i wieńców

in217 38



NEKROLOGI KONDOLENCJE PODZIĘKOWANIA

*na dzień następny
można zamawiać do 15.00*

Wszystkie informacje
pod nr. tel. 81 46-26-820

lub
e-mail:
reklama@dziennikwschodni.pl

n1_w_2x3



Czosnek niedźwiedzi

Dania z łąki

Czosnek niedźwiedzi na sałatkę, kurdybanek do jajecznicy i na pielmieni, pokrzywa na zupę. Wielka trójka jadalnych chwastów rządzi w majowej kuchni

WALDEMAR SULISZ

Po raz pierwszy o czosnku niedźwiedzi usłyszałem od Roberta Makłowicza. Najwyższy czas, by wyprawić się na poszukiwanie tego specjału. Łatwiej trafić na kurdybanek. Choć w Polsce traktowany jest jak chwast i zawzięcie pielony, to należy do najcenniejszych ziół leczniczych i przyprawowych.

Hildegarda z Bingen, zielarka i święta zalecała go chorym, wierząc, że witalna moc kurdybanka potrafi zdziałać cuda. Pokrzywa rośnie wszędzie, najsmaczniejsza jest majowa. Liście pokrzywy są bogate w sole mineralne, kwasy organiczne oraz witaminy. Związki zawarte w listach obniżają poziom cholesterolu, cukru, pobudzają działalność trzustki i wspomagają układ krwionośny. Samo zdrowie.

Z lasów do Czechowa

Jego łacińska nazwa brzmi Allium ursinum. Czosnek niedźwiedzi rośnie w wilgotnych lasach liściastych. Lubi rosnąć w malowniczych łąkach. Najsmaczniejszy jest tuż przed kwitnieniem. Jego liście są bardzo smakowite na surowo. Wybornie sprawdzają się jako dodatek do kanapek i sałatek.

W kulinarnej tradycji niedźwiedzi czosnek jest pełnoprawnym składnikiem zup. Na Ukrainie, w Rosji (jako „czemsza”) i na Kaukazie jest wielkim przysmakiem. W tradycji medycyny ludowej czosnek niedźwiedzi to znakomity lek dla rekonwalescentów i sposób na wiosenne przesilenie. Jada się go prosto z łąki, kiszony lub solony jest arcyprzysmakiem. Tak wielkim, że trafił nawet do sztuki Czechowa: „Trzy siostry”.

Sałatka z niedźwiedziem

SKŁADNIKI: główka sałaty, 2 jajka na twardo, liście niedźwiedziego czosnku, oliwa, sól, pieprz.

WYKONANIE: sałatę porwać palcami na drobne kawałki. Wymieszać z posiekanym czosnkiem, jajkami, skropić oliwą, doprawić solą z pieprzem.

Szpinak z niedźwiedziem

SKŁADNIKI: pół kilograma młodych liści szpinaku, 20 dag czosnku niedźwiedziego, oliwa, sól, pieprz.

WYKONANIE: w garnku rozgrzać oliwę, dodać posiekany czosnek, dusić 5 minut, dodać całe liście szpinaku, dusić 1 minutę, doprawić solą z pieprzem.

Ostatnio karierę wśród szefów kuchni robi czosnek niedźwiedzi solony. Należy poszatkować liście, układać w słoiczkach przesypując solą, zalewać olejem podgrzanym do 30 stopni Celsjusza, zakręcić i wstawić do lodówki.

Kurdybanek i Jan III Sobieski

W kurdybanku zakochał się Jan III Sobieski. Według legendy - wracając z polowania w Zwierzyńcu - spotkał dziewczynę biegnącą z naczyniem drobnego ziela o niebieskich kwiatuskach.

Zatrzymana, wyjaśniła, że biegnie na pomoc choremu, bo jak mu kurdybanek nie pomoże, to już nic mu nie pomoże. Jan szczepkę wziął, zasadził w ogrodach. Marysieńka zaczęła eksperymentować z kurdybankiem w kuchni, dodając go do omletów. A król zabrał po latach kurdybanek na wyprawę pod Wiedeń jako cudowny lek dla żołnierzy. Tyle legenda.

Drobne listki kurdybanka mają bogaty smak. Najpierw na języku wyczujecie seler, następnie pietruszkę,



Zupa pokrzywowa



Kurdybanek

FOT. MAŁGORZATA SULISZ

zaraz potem lubczyk. Co za złożenie. Zakonni zielarze z Kodnia, uprawiający jeden z największych zielników klasztornych w Polsce twierdzą, że skromny kurdybanek jest w stanie zastąpić na talerzu cały zastęp ziół prowansalskich. A znają się na rzeczy, bo założyciel zakonu Oblatów z Prowansji pochodził. W europejskiej kuchni stosowany był jako przyprawa od średniowiecza. Doprawiano nim duszone i pieczone mięsa.

Stefania Korżawska, której wiedzę o ziołach wielce sobie cenię, mówi, że „ziola są miłością, mają bardzo dużo w sobie miłości i od ludzi niczego nie potrzebują a w zamian dają nam tak dużo, dają nam zdrowie, są uniżonymi sługami ojca niebieskiego”.

Jajecznica z kurdybankiem

SKŁADNIKI: 3 jajka, 2 łyżki śmietany, 3 łyżki pokruszonego białego sera, 1 łyżka posiekanego kurdybanka, sól, pieprz, masło.

WYKONANIE: na patelni roztopić masło, wlać jajka rozkłócone z kurdybankiem, dodać ser, śmietanę, smażyć 3 minuty, doprawić solą z pieprzem.

Pielmieni z kurdybankiem

SKŁADNIKI: • na ciasto: 50 dag mąki pszennej, 200 ml ciepłej wody, olej, sól.

• Na farsz: 50 dag ziemniaków, 20 dag cebuli, sól, pieprz, olej.

WYKONANIE: zagnieść ciasto z podanych składników. Rozwałkować, skropić wodą. Ugotować ziemniaki, rozgnieść, dodać przesmażoną cebulę, doprawić solą z pieprzem.

Nakładać na wycięte z ciasta krążki, zlepić, gotować w osolonej wodzie do wypłynięcia. Podawać polane

olejem rzepakowym, kto lubi cebulką smażoną na oleju.

Zalewajka z kurdybankiem

SKŁADNIKI: 3 młode ziemniaki, 15 dag wędzonego boczku, 1 litr bulionu, wiązka kurdybanku, 2 łyżki mąki, sól i pieprz.

WYKONANIE: do gotującego się bulionu wrzucić ziemniaki pokrojone w kostkę i posiekany kurdybanek. Gotować 10 minut. Na patelni podsmażyć boczek pokrojony w kostkę, dodać mąki, zrobić zasmażkę, rozprowadzić bulionem, wlać do zupy. Doprawić solą z pieprzem.

Wiosenna zupa pokrzywowa według Agnieszki Filiks

SKŁADNIK: dobry pęczek pokrzyw młodych, 150 ml śmietany 30%, 40 dag gołenki wołowej, 2 marchewki średnie, 2 pietruszki średnie, 0,5 selera średniego, 4 ziemniaki młode, listek, ziele, sól, pieprz.

WYKONANIE: nastawić w garnku 3 litry wody. Dodać obrane warzywa, listek laurowy, ziele angielskie, nie solić. Mięso wrzucić na wrzątek, by nie straciło wartości smakowych. Gotować do miękkości, nie soląc.

Pokrzywy wypłukać, oddzielić listki. Dusić na łyżce masła, dodać śmietanę i dusić jeszcze przez 15 minut, by pokrzywa zmiękała. Dodać odrobinę wywaru z mięsa i blenderować na gładką masę.

Miękkie mięso wyjąć z wywaru, dodać pokrzywę i doprowadzić do wrzenia, chwilę gotować, doprawić pieprzem i solą do smaku. Wlać pozostałą śmietanę, zagotować. Kilka listków pokrzywy usmażyć w patelni na głębokim oleju, by udekorować zupę na talerzach.

Tak przygotowaną zupę serwować z mięsem pokrojonym w mniejsze kawałki i ziemniakiem ugotowanym osobno, pokrojonym na ćwiartki.